

**NIECH ŻYJE RZĄD  
ROBOTNICZY  
I WŁOŚCIAŃSKI**

**REDAKCJA** przyjmuje interesantów od 11 pól  
do 3-ej po południu.

Za zwrot reklamów Redakcja nie odpowiada.

**ADMINISTRACJA** czynna od 9-5 bez przerwy,  
w soboty do 3 popoł.

**KASA** czynna od 12 do 2-ej.

Główna siedziba drukarni przy ul. Żelaznej.



**PROLETARJUSZE WSZYSTKICH KRAJÓW ŁĄCZCIE SIĘ!**

**Wydawca: Rada Naczelna P. P. S.**

**NIECH ŻYJE  
SOCJALIZM!**

**WARSZAWA, UL. WARECKA NR. 7**

**REDAKCJA** — tel. 5.06-70

**DYREKCJA** — 2.20-13

**ADMINISTRACJA** — 5-13-80

**DRUKARNIA** — 2.75-43

**KONTO CZEKOWE W P.K.O. 175**

**Cena numeru 20 groszy**

**Warunki prenumeraty:** w Warszawie z odnośnieniem miesięcznie zł. 5.40 bez odnośnienia zł. 4.70, na prowincji miesięcznie zł. 5.40, zagranicą zł. 8.—. Za zmianę adresu 50 gr.  
**Ceny ogłoszeń:** Za wiersz wysokości 1 milimetra w tekście gr. 50, zwykłe gr. 40, nekrologi do 60 mm. gr. 20, powyżej 60 mm. gr. 30, drobne za wyraz 20 gr. Poszukiwanie i zaofiarowanie pracy bezpłatnie. Ogłoszenia tabelaryczne 50 o proc. drożej. Układ ogłoszeń tekstowych i zwykłych 5-cioszpaltowy. Za treść ogłoszeń Redakcja nie odpowiada.

# Wizyty Laval

Wobec podpisania paktu francusko-sowieckiego wizyta min. Laval w Warszawie miała większe znaczenie, niż w Moskwie, chociaż bowiem o to, jak Polska zapatrzy się na ten pakt i jak on odbije się na stosunkach polsko-francuskich, jak rozwinię się dalsza współpraca z Polską na terenie międzynarodowym. Wiadomo bowiem, że od czasu istnienia paktu polsko-niemieckiego polityka zagraniczna Polski znajduje się pod znakiem zapytania, stosunki zaś polsko-francuskie są wciąż na przecięcie.

Komunikat urzędowy, wydany po rozmowach z Lavalem, jest — jak zwykle — zbyt ogólnikowy, by z niego można było wyciągnąć odpowiedź na pytania powyższe. Komunikat mówi tylko o wspólnych wysiłkach obu krajów ku zachowaniu pokoju i osiągnięciu bezpieczeństwa drogą współpracy międzynarodowej. Komunikat mówi też o ścisłej solidarności, wyrażonej w sojuszu polsko-francuskim. Jest to, zdaje się, jedyny pozytywny wynik wizyty Laval. Jak na obecne stosunki francusko-polskie — i to jest wiele. Ale i z komunikatu urzędowego widać, że owe wspólne wysiłki ku zachowaniu pokoju i osiągnięciu bezpieczeństwa nie idą po jednej linii. Francja bowiem inaczej rozumie współpracę międzynarodową, a inaczej Rząd polski. Francja dąży do systemu paktów wzajemnych, któreby w sumie związały państwa europejskie w taki sposób, że żadne z nich nie mogłoby naruszyć pokoju bez narażenia się na sankcje zewnętrzne. Rząd polski zaś uważa, że dwa paktów nieagresji, podpisane z Rosją i Niemcami, już dostatecznie gwarantują pokój na wschodzie Europy.

Sądzić więc można, że rozmowy warszawskie sprowadziły się do wzajemnego wyjaśnienia stanowisk, że jednak nie doprowadziły do zmiany tych stanowisk. Stosunki francusko-polskie będą więc poprawne, ale o ścisłej współpracy polsko-francuskiej na terenie międzynarodowym niema narazie mowy.

Jeśli chodzi o pakt wschodni, to Rząd polski podziela nadal raczej stanowisko Niemiec, które również uważają, że dwustronne paktów nieagresji zapewniają pokój na wschodzie i w żaden sposób nie chcą zawrzeć paktu wzajemnej pomocy z Rosją sowiecką. Jedynie w sprawie paktu nadbańskiego, mającego zagwarantować „niepodległość” Austrii, Rząd polski, zdaje się, stanął po stronie Włoch i, sądząc z wizyty p. Becka we Włoszech, nie pójdzie razem z Niemcami. Ale tu chodzi o konkurencję dwóch faszyzmów, niemieckiego i włoskiego, konkurencję, która sama kryje w sobie zarodki wojny, ale popieranie Niemiec czy Włoch na tym punkcie w niczem nie posuwa sprawy pokoju naprzód.

Zresztą nie można pisać o wizycie Laval w Warszawie, nie uwzględniając śmierci Piłsudskiego, który był rzeczywistym kierownikiem polityki zagranicznej Polski.

**Z. P. P. S.**

Dziś punktualnie o godz. 8.30 rano w lokalu własnym w Sejmie odbędzie się posiedzenie plenarne Z. P. P. S.

**PREZYDENT.**

Kiedy Laval przybył do Moskwy, marsz. Piłsudski już nie żył. Rozmowy moskiewskie toczyły się wśród nowych okoliczności, których nie było w Warszawie. Rząd sowiecki niewątpliwie wyzyskał moment, by pogłębić i rozszerzyć stosunki francusko-sowieckie.

Ale śmierć Piłsudskiego może się odbić nie tylko na stosunkach francusko-polsko-rosyjskich, lecz na całokształcie polityki zagranicznej Polski. Jest to więc temat, przekraczający ramy artykułu niniejszego. (jmb.).

# Ordynacja wyborcza B.B.W.R.

Wbrew pierwotnym informacjom i zapowiedziom, tak zw. grupa konstytucyjna BBWR. prowadziła wczoraj i onegdaj nadal swoje obrady nad projektem nowej ordynacji wyborczej pp. Sławka, Cara i Podoskiego. BBWR. nie uznał za wskazane przerwać tych „prac” przynajmniej do zakończenia uroczystości pogrzebowych ku czci marsz. Piłsudskiego. Ten swoisty pośpiech wywołał z natury rzeczy i przykre zdziwienie i dużo komentarzy.

Podobno owa „grupa konstytucyjna” BBWR. zaakceptowała zasadniczą koncepcję projektu pp. Sławka i Podoskiego.

# W dniu pogrzebu marszałka Piłsudskiego

## Program dzisiejszych uroczystości żałobnych

**NABOŻENSTWO ŻAŁOBNE**  
rozpocznie się w Katedrze św. Jana punktualnie o godzinie 10-ej.

Posiadający zaproszenia będą wpuszczani do Katedry tylko do godz. 9 min. 40, poczem wstęp do Katedry będzie wstrzymany.

Pojazdy Rodziny Marszałka Józefa Piłsudskiego, Pana Prezydenta Rzeczypospolitej i osób, które będą jechały pociągami żałobnymi, odjeżdżają od Katedry tą samą trasą do ul. Suchej, następnie ulicami Langiewicza i Prokuratora, gdzie zatrzymują się, poczem będą ustawiane w myśl wskazań policji.

**TRASA KONDUKTU.**

Po zakończeniu nabożeństwa żałobnego w Katedrze około godz. 11 m. 10 kondukt wyrusza w porządku ustalonym jak przy eksportacji zwłok z Belwederu do Katedry — następującą trasą: pl. Zamkowy, Krakowskie Przedmieście, Nowy Świat, 6 Sierpnia, Topolowa na lotnisko, obywatelską szpalerną organizację przy ochotnikach, na których gromadzić się będzie publiczność.

Poza oficjalną część konduktu, organizację i społeczeństwo, podążające za konduktem po dojściu do zbiegu Al. Ujazdowskiej i 6-go Sierpnia, skierowane będą w Al. Szucha, by mogły przez pl. Unji, Puławską, Rakowiecką, Wiśniową wejść na lotnisko dla zobaczenia defile wojska przed trumną Marszałka.

Ruch pojazdów na trasie konduktu, prócz pojazdów osób zdających z zaproszeniami na nabożeństwo do Katedry, zamknięty będzie o godz. 9-ej rano.

**ZBIÓRKA ORGANIZACYJ.**

Organizacje wraz ze sztandarami gromadzą się punktualnie o godz. 11-ej na pl. Unji Łubelskiej, wyciągając się czołem do ul. Rakowieckiej wzdłuż ul. Marszałkowskiej, najdalej do pl. Zbawiciela wyłącznie, Polnej, Al. Szucha i Bagateli, skąd na wskazanie kierownictwa w zorganizowanych kolumnach, trasą Rakowiecką, Wiśniową (lub przy gmachu Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego) wkraczają na lotnisko, gdzie ustawiają się na wyznaczonych przez kierownictwo miejscach.

**WSTĘP NA TRYBUNY.**

Posiadający bilety będą wpuszczani od strony ul. Topolowej najdalej do g. 12-ej i od tej chwili nikł poza konduktem oficjalnym wstępu na lotnisko mieć nie będzie.

**Uwaga:** Posiadający karty wstępu, a zamieszkał na Pradze i we wschodniej części miasta od Krak. Przedm., Nowego Świata i Al. Ujazdowskich nie będą mogli przejść przez wspomniane ulice do zachodniej części miasta z powodu przemarszu oddziałów wojskowych.

Wejście na lotnisko odbywać się będzie przez bramy przy ul. Wawelskiej. Osoby przybywające do godz. 12-ej pojazdami kierowane będą ul. Topolową do Filtrów, gdzie odbywa się wyśiadanie, a pojazdy ich zostaną skierowane ul. Filtrów do Suchoj i zaleźnie od wskazań policji dalej na ul. 6-go Sierpnia lub do Raszyńskiej i Koszykowej, aby zająć miejsca w szeregach oczekujących pojazdów.

Dostęp publiczności w okolicach lotniska zamknięty będzie w obrębie Polna od pl. Unji Łubelskiej i Mokotowskiej, Śniadeckich od Marszałkowskiej, Polna od Koszykowej, Topolowa od Koszykowej, Filtrów od Raszyńskiej, Wawelska od Al. Żwirki i Wigury.

Przy zbiegu ul. Topolowej z 6-go Sierpnia sprawdzanie biletów dla pieszych odbywać się będzie na 6-go Sierpnia na wysokości Szpitala im. Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz przy ul. Suchoj i Topolowej na wysokości końca placu, okalającego pomnik Sopera, licząc w stronę Koszykowej, Filtrów i wylotu Suchoj i Wawelskiej u wylotu Suchoj.

Wzdłuż trasy kolejowej, przez którą posuwać się będzie wagon żałobny, ruch kołowy zamknięty będzie o godz. 12-ej m. 30. Również oczyszczony zostanie przyległy do trasy teren z publiczności.

**NA POLU MOKOTOWSKIM.**

W ciągu nocy ubiegłej i dnia wczorajszego zarząd miejski, w porozumieniu z władzami wojskowymi i komisarzatem Rządu przeprowadził na polu mokotowskim wszystkie konieczne adaptacje techniczne, terenowe, budowlane i dekoracyjne do dzisiejszej rewji. Brygady robotników miejskich pod kierownictwem dyrektora inspekcji budowlanej na przestrzeni kilkuset metrów przedłożyły bruki, od ul. Topolowej na przestrzeni około 2.000 metrów, zbudowały barjery od strony Mokotowa, wzniosły podjum, na którym stanie ciężka laweta armatnia z prochami marszałka Piłsudskiego.

Wzdłuż trasy, prowadzącej od ul. Topolowej do podjum ustawiono kilkadziesiąt masztów udekorowanych okrytymi żałobą flagami. (PAT).

**URNA Z ZIEMIĄ WILEŃSKĄ**

Urna z ziemią, którą wiezie delegacja wileńska do Krakowa, zaopatrzona będzie w pergamin z odpowiednim podpisem i pieczęciami województwa, gminy wileńskiej i dowództwa 1-ej dyw. leg. Zwinęty w rulon pergamin spięty będzie złotą bransoletą, pochodzącą z 1863 r. Temi samymi pieczęciami opieczętowano urnę, umieszczając na niej trwały napis w formie ryngla. (PAT).

## Sobotni program w Krakowie

Wydany został następujący oficjalny komunikat, zawierający wytyczne programu uroczystości żałobnych w Krakowie:

W godzinach nocnych i porannych w sobotę dnia 18 maja przyjeżdżają do Krakowa pociągi z p. Prezydentem Rzeczypospolitej, Rządem i przedstawicielami państw obcych. Przyjazd pociągu ze zwłokami nastąpi około godz. 7-ej rano. Początek uroczystości rozpocznie się o godz. 8-ej rano.

Trumna ze zwłokami wyniesiona będzie przez jedno z wyjść dworca głównego, najprawdopodobniej koło poczty i zostanie złożona na lawecie, którą przygotuje komenda miasta. Przed dworcem kolejowym ustawia się batalion wojskowy honorowy, duchowieństwo, delegacje Sejmu i Senatu, delegacji uniwersytetów, akademii umiejętności, akademii literatury, sądownictwa w togach, oficerów, członków Sejmu i Senatu, szefowie drugiej instancji, rada miejska i delegacja Polaków z zagranicy.

Dalsza część pochodu, na którą składają się będą organizacje z Polakami z zagranicy i Związkiem Legionistów na czele, ustawi się na ul. Lubicz w kierunku Domu Żołnierza i ulic bocznych (Rakowicka, Marjańska, Strzelecka i t. p.) z tem, że ulica Potockiego musi być wolna.

Z chwilą, gdy osoby i grupy zebrane przed dworcem kolejowym przejdą za zwłokami pochodem wyznaczoną trasą — złączą się do tego pochodu, jako dalsze grupy, znajdujące się u wylotu ulicy Lubicz.

Trasa pochodu na Wawel jest następująca: ul. Basztowa — wzdłuż Plant, pl. Szczepański, dookoła rynku głównego przed kościołem Panny Marii i odwłachem ul. Wiślną, Straszewskiego do podwórza Wawelu od strony pomnika Kościuszki. Gdy pochód znajdzie się w rynku odegrane będą hejnały z wieży Marjańskiej.

U stóp Wawelu od strony wejścia, gdzie jest pomnik Kościuszki zdjęta będzie trumna ze zwłokami z lawety i poniesiona na ramionach oficerów do katedry.

Wzdłuż całej trasy szpaler będzie tworzyło wojsko.

Dla młodzieży, jako specjalne punkty wyznacza się plac Matejki, część placu Szczepańskiego, miejsce na rynku, na podwórzu Wawelu — w okolicy, ustawionych tam armat, oraz niektóre odniki lewych chodników wzdłuż trasy.

Do katedry wejdą tylko rodzina, pan Prezydent R. P., szefowie państw, premier, marszałkowie Sejmu i Senatu, generałny inspektor armii, Rząd, generał, prezesi najwyższej Izby Kontroli Państwa, Najwyższego Trybunału Admi-

nistracyjnego, Sądu Najwyższego, korpus dyplomatyczny i część duchowieństwa.

Dla miejscowej prasy będą wydawane po 2 legitymacje w starostwie grodzkim, dla obsługi informacyjnej, dla prasy zagranicznej legitymacji dostarczy M. S. Z.

Sekcja żywienia krakowskiego komitetu obywatelskiego uroczystości pogrzebowych zakończyła swe przygotowania. Uruchomionych zostanie na placach krakowskich poza śródmieściem 10 wielkich punktów żywnościowych przy pomocy kilkudziesięciu kuchni polowych. Przy ul. Potockiego w cechu rzeźników i masarzy uruchomiony zostanie wielki punkt żywnościowy, który wyżywi 10 tys. osób, po ustalonej cenie 50 gr. za porcję ciepłej strawy z chlebem. Również przez dwie doby od piątku wieczór otwarte będą wszystkie sklepy żywnościowe bez przerwy. Sekcja ustaliła ceny dla uniknięcia jakichkolwiek nadużyć w pobieraniu wyższych cen. (PAT).

**W KATEDRZE WARSZAWSKIEJ.**

Przez całą noc z dnia 15 na 16 b. m. liczne grupy ludności gromadziły się na placu Zamkowym i były stopniowo wpuszczane do katedry.

W dniu 16 maja publiczność rosła do rozmiarów wielkich tłumów, zalegających w czterech kolejkach sąsiednie ulice, które wskutek nieustannego przyływu i odpływu tłumów, przybrały niezwykle wygląd.

Wechodzący do katedry obchodzą nawę główną z lewej strony, a następnie przechodzą między ołtarzem głównym, mając po prawej stronie wysoki katefalk, obity szkarłatnym sukniem, na którym spoczywa trumna ze zwłokami marszałka Piłsudskiego. Nad katefalkiem wisi od sufitu korona ze srebrnym krzyżem, od której zwieszają się zasłony o barwach narodowych, ze wstęgami krepowymi, tworzące rodzaj baldachimu.

**W SOBOTĘ SZKOŁY ZAMKNIĘTE**

Ministerjum W. R. i O. P. zarządziło, iż sobota czyli dzień pogrzebu Marszałka Piłsudskiego na Wawelu będzie dniem wolnym od nauki.

Szkoły wszystkich rodzaj i typów w całym państwie wezmą udział w nabożeństwach żałobnych, poczem zorganizują we własnym zakresie bądź w ramach ogólnych uroczystości, obchody żałobne dla oddania hołdu pamięci Marszałka. Dyrektorzy i kierownicy szkół wygłoszą krótkie przemówienia do młodzieży i zarządzą chwilę milczenia. (PRESS)



## Włochy i Abisynja

## Sytuacja napreżona

## AMB. DRUMMOND W LONDYNIE

Ambasador angielski w Rzymie sir Erick Drummond został wezwany do Londynu celem złożenia raportu gabinetowi.

„Daily Telegraph” donosi, że Rząd angielski pragnie poznać opinie ambasadora w sprawie konfliktu włosko-abisyńskiego. Przed swym odjazdem sir Erick Drummond odbył dłuższą rozmowę z podsekretarzem stanu we włoskim ministerstwie spraw zagranicznych Suvichem. Nie mógł on jednakże uzyskać audiencji u Mussoliniego. Korespondent dyplomatyczny pisma twierdzi, że sytuacja jest napreżona. Sprawa zatargu znajduje się na porządku dziennym najbliższej sesji Rady Ligi Narodów. Losy wniosku zależą jednakże w pierwszym rzędzie od stanowiska jakie zajmą Anglia i Francja. (ATE).

## „NIE DOPUŚCIĆ DO WOJNY”

„Times” omawiając zaostrożenie konfliktu włosko-abisyńskiego zaznacza, że ostatnie przemówienie Mussoliniego w senacie nie spełniło pokładanych w nim nadziei. Szef Rządu włoskiego nie wykażał dosyć pojednawczości. Prawda jest, że ani Anglia, ani Francja nie przedsięwzięły dotychczas demarche w Rzymie. Tem niemniej oba te państwa mają prawo konsultacji z Włochami w sprawie Abisynji. Wynika to zarówno z paktu Ligi Narodów i z międzynarodowych układów, przedewszystkiem z układów o Abisynji. W chwili obecnej prowadzone są rozmowy dyplomatyczne. W każdym razie — zaznacza dziennik — jest rzeczą pomyślną, że Rząd włoski miał nową swych przedstawicieli do komisji rozjemczej. Abisynja wyznaczyła swych delegatów do tej komisji wcześniej. Dziennik omawia następnie przebieg konfliktu, podkreślając, że posiadłości angielskie w Afryce, jak kraj Somali, Kenia, Uganda i Sudan graniczą również z Abisynją. Incydenty graniczne wywołane przez szczepy koczownicze, podlegające Rządowi abisyńskiemu, są częste. Niema jednakże żadnych dowodów do twierdzenia, że Rząd centralny w Addis Abebie nie stara się utrzymać tych szczepów w karności. W tych warunkach nie należy zapominać, że zarówno Włochy jak i Abisynja podpisały pakt Kellogg'a i że oba te kraje są członkami Ligi Narodów. Układ z 1906 r. zawarty pomiędzy Włochami, Francją a Wielką Brytanią nakłada na te państwa obowiązek uszanowania politycznego status quo Abisynji. Żadna z układających się stron nie może interweniować bez uprzedniego porozumienia się z obu pozostałymi sygnatariuszami. Gdyby Włochy dążyły istotnie do wojny, sytuacja byłaby niezwykle trudna. Wielka Brytania i Francja powinny zrobić wszystko co leży w ich mocy, aby nie dopuścić do zatargu wojennego. (ATE).

## WRAŻENIE WE FRANCJI

Przemówienie Mussoliniego w senacie o konflikcie z Abisynją wywołało w Paryżu silne wrażenie. W kołach politycznych panuje przeświadczenie o niecelowości demarche w Rzymie. Tem niemniej przyjazna wymiana zdań pomiędzy

Francją, Anglią i Włochami nie jest wykluczona. „L'Ordre” przestrzega Rząd przed próbami interwencji lub mediacji. Należy uniknąć najmniejszych nawet pozorów, jakoby Francja pragnęła wpłynąć w jakimkolwiek kierunku na stanowisko Rządu włoskiego. (ATE).

## Kronika dnia wczorajszego

## Telegraf-telefon-radjo

## W GRECJI

Wybory zostały wyznaczone na dzień 9 czerwca. Zgromadzenie narodowe będzie zwołane 1 lipca. (PAT).

Sąd wojenny, który sądził powstańców z Mytileny, skazał gen. Gulinosa na 5 lat więzienia, 2 innych oficerów na 4 lata więzienia, 2 oficerów na 3 lata, a 28 oskarżonych skazano na kary od 6 miesięcy do 2 lat więzienia z zawieszeniem kary dla 20 z nich; uniewinniono 23 osoby. (PAT).

## SAMOBÓJSTWO TERORYSTY.

Jeden ze znanych przywódców terrorystycznej grupy macedońskiej Protogorowa, Boczew, skazany przed 2 laty na śmierć za morderstwo polityczne, popełnił wczoraj, po wykryciu jego kryjówki przez policję bułgarską, samobójstwo. Przed samobójstwem Boczew zastrzelił swoją przyjaciółkę Petkową. Boczew pozostawił list, wzywający rewolucjonistów macedońskich, aby nie przerywali swojej działalności. (PAT).

## STRAJK MARYNARZY.

W przedsiębiorstwie żeglugi transatlantycznej w Hawrze wybuchł strajk 1200 pracowników, m. in. porzuciła pracę cała obsługa parowca „Champlain”, który miał odpłynąć do Ameryki. Strajk został wywołany przez zmianę umowy z pracownikami. (PAT).

## MORD.

Naczelny redaktor dziennika „El Comercio” w Limie (Peru) i jego żona zostały

zamordowani na ulicy. Mordercą jest nie jaki Carlos Speirs, młody człowiek, lecz lat 19. Ogółem dał on 7 strzałów rewolwerowych. Kiedy spostrzegł, iż ucieczka jest niemożliwa, usiłował popełnić samobójstwo, ciężko się raniąc. (PAT).

## NAJWIĘKSZY DJAMENT ŚWIATA.

Znany nowojorski handlarz diamentów, Harry Winston, kupił w Londynie za 140 tysięcy funtów szterl. słynny diament „Jonker”, znaleziony przed paru laty w Południowej Afryce. Jak wiadomo, „Jonker” jest największym ze znalezionych dotychczas diamentów. (PAT).

## „JAPONIA PODZIEMNA”.

Według doniesień agencji „Kokutsu” w Tokio przeprowadzone zostały wielkie obławy, podczas których aresztowano licznych członków nielegalnych organizacji politycznych. Celem skutecznego przeprowadzenia obław, szef bezpieczeństwa stolicy zmobilizował wszystkie siły policyjne, znajdujące się w Tokio. Działalność niedozwolonych organizacji politycznych spotęgowała się ostatnio do tego stopnia, iż wywoływała żywy niepokój u władz i wśród ludności. Agencja określa przeprowadzone obławy, jako największe, jakie kiedykolwiek odbyły się w stolicy Japonii i zaznacza, że ludność powitała je z uczuciem ulgi. (ATE).

## ARYSTOKRACJA SZPIEGOSTWA.

Agencja „Kokutsu” donosi: W pobliżu wyspy Taiwan japońskie władze morskie zatrzymały prywatny jacht turystyczny, na którym odbywali podróż morską: Amerykanin Gray, Niemiec Meite i Rosjanin Zaru-

## Po wizycie Laval'a w Moskwie

## Co pisze prasa francuska?

Wrażenie podróży ministra Laval'a jest we Francji niejednoznaczne. Szereg dzienników wyraża swe zastrzeżenia i wątpliwości.

„Journal” przypomina, że Francja zawarła w 1932 r. pakt nieagresji z Sowietami. Tem niemniej propaganda komunistyczna we Francji i kolonjach nie zmniejszyła się. Dlatego też nie należy

zbyt ufać zapewnieniom sowieckim w tej dziedzinie.

Prawicowy „Matin” zaznacza, że o ile propaganda komunistyczna w armji francuskiej natychmiast nie ustanie, zarzut dwulicowości pod adresem polityki sowieckiej będzie całkowicie uzasadniony.

Komunistyczna „Humanite” wskazuje słowa komunikatu, że Stalin rozumie i całkowicie aprobuje politykę obrony ze strony Francji i uzna konieczność utrzymania jej sił zbrojnych na wysokości jej bezpieczeństwa, dotyczą jedynie obrony przeciwko siłom narodowo - „socjalistycznym”.

Korespondent specjalny „Petit Parisien” twierdzi, że Sowiety rozporządzają flotą powietrzną, złożoną z 4000 aparatów najnowszej konstrukcji.

„Echo de Paris” donosi, że w ciągu lata uda się do ZSSR delegacja dwóch pułków francuskich. Poza tem dziennik twierdzi, że Laval w swych rozmowach ze Stalinem poruszył sprawę długów przedwojennych oraz tolerancji religijnej. (ATE).

## Nowa fala gwałtów w Niemczech

„Manchester Guardian”, wielki angielski dziennik liberalny, dobrze poinformowany o stosunkach w Niemczech, donosi od swego korespondenta niemieckiego:

„...W roku bieżącym, zwłaszcza po plebiscycie w Saarze, sytuacja pogorszyła się znowu i obecnie terror szaleje bez przeszkód jak w pierwszych tygodniach dyktatury, a może jeszcze gorzej.

W jednym z miast na północy Niemiec traktuje się więźniów politycznych jak następuje: tych, co zabierają do więzienia, bije się zazwyczaj w twarz, aż im krew ciecze z ust i z uszu. Pokoje i korytarze są często skropione krwią. Jedną z młodych dziewczyn (większość uwięzionych to młodzież) rzucono od jednego końca pokoju do drugiego i bito ją. Całe jej ciało pobito, a głowa tak uciurpiała, że dziewczyna straciła przytomność.

Inną 18-letnią dziewczynę bito w posiadłość dopoty, aż straciła przytomność, poczem rzucono ją do celi, gdzie całą dobę spędziła w męczarniach. Dopiero na drugi dzień zjawił się lekarz więzienny, który orzekł, że „zapewne nic złego się nie stało”.

Ponieważ dziewczyna opowiadała lekarzowi, jak z nią postąpiono, skatowano ją ponownie.

Niektórzy z więzionych mają wszyst-

TRAWIENIE REGULUJĄ ZIOŁA CHOLEKINAZA H. Niemojewskiego Nr. 1 przy rozwolnieniu, Nr. 2 przy zaparciu, Nr. 3 przy uporczywym zaparciu.

## Śluszna decyzja

Naczelna Rada Adwokacka powzięła decyzję w zasadniczej kwestji, czy instytucjom palestry wypada robić jakikolwiek użytek z anonimów. Często zdarzają się bowiem wypadki otrzymywania przez rady pism anonimowych, za wierające rozmaite doniesienia. Robienie użytku z anonimów uznano za nieliczące z honorem tego zawodu. (PID).

## O 6-godzinny dzień pracy w górnictwie

Rada Zakładowa kopalni „Wolfgang-Wawel”, reprezentująca wszystkie kierunki związków zawodowych, uchwaliła jednomyślnie rezolucję, domagającą

się zwolnienia w jak najkrótszym czasie wójskiego kongresu wszystkich związków zawodowych w celu poparcia akcji wprowadzenia 6 godzinnego dnia pracy.

## Rokowania w sprawie płac w cegielniach na Górnym Śląsku

Wczoraj odbyły się w związku pracodawców w Katowicach rokowania w

sprawie ustalenia zarobków w cegielniach na Górnym Śląsku. Rokowania nie dały rezultatu. Następną konferencja odbędzie się w środę, 22 b. m., o godzinie 10-ej.

Centr. Zw. Robotników Budowlanych zwraca się do delegatów poszczególnych cegielni, by w powyższej sprawie zwrócili się do sekretariatu przy ul. Włodzkiej 50, w Katowicach.

## W „uspokojonej” Austrii

Podczas rewizji dokonanych ubiegłej nocy, policja wykryła skład broni, w którym znajdowało się 36 karabinów, 3 karabiny maszynowe oraz kilka tysięcy ładunków. Aresztowano jednego z by-

łych przywódców socjalistycznego „Schutzbundu” Wannecka, który będzie odpowiadał przed sądem za zdradę stanu. (PAT).

## LEON WASILEWSKI

## Pierwsze spotkanie

Po raz pierwszy w życiu spotkałem się z Józefem Piłsudskim w Petersburgu na jesieni 1896 roku. Spędzałem tam wakacje po powrocie z Zagrzebia i przygotowywałem się właśnie do ponownego wyjazdu zagranicę — tym razem do Zurichu. Przyzwyczajony od paru lat do niczego nie krępowanego śledzenia rozwoju wypadków politycznych i — przedewszystkiem — ruchu socjalistycznego zagranicą, dotkliwie odczuwałem brak informacji z tej dziedziny. Prasa rosyjska bowiem, skrzepowana warunkami cenzuralnymi, pomijała zupełnie milczeniem to, co mnie najbardziej wówczas zajmowało. Oczywiście, interesowałem się wówczas przedewszystkiem losami rezolucji w sprawie niepodległości Polski — rezolucji, przedłożonej międzynarodowemu kongresowi socjalistycznemu w Londynie przez trójborską delegację socjalistów polskich.

Prasa rosyjska pisała wprawdzie

coś nieco o samym kongresie, ale o rezolucji polskiej nie wspominała ani słówkiem. To też wielką była moja radość, kiedy w restauracji „Dominique’a” znalazłem „Kölnische Zeitung”, która podawała dość dokładne sprawozdania z obrad kongresu londyńskiego. Z tego dziennika dowiedziałem się też, że rezolucja polska, wprawdzie w formie zmienionej i niejako rozszerzonej, została przez kongres uchwalona. Wiadomość ta jakoś wymknęła się uwadze cenzury rosyjskiej, która obficie zasmarowywała farbą drukarską wszelkie drażliwe dla Rosji informacje prasy zagranicznej.

Jednakże „Kölnische Zeitung”, po dając brzmienie uchwalonej w Londynie rezolucji, nie przyniosła najciekawszych dla mnie wyjaśnień, jakie okoliczności towarzyszyły uchwaleniu tej rezolucji, dlaczego została zmieniona, które z delegacji głosowały za nią, kto był jej przeciwny i t. d. To też z wielką przyjemno-

cią przyjąłem zaproszenie studenta prawa — Kostka Demidowicza - Demideckiego, członka petersburskiej grupki P. P. S., na zebranie, na którym miał złożyć sprawozdanie z kongresu londyńskiego jego uczestnik, właśnie przybyły do Petersburga.

Zebranie odbyło się w mieszkaniu tegoż Demidowicza, zwanego w kołach towarzyszy żartobliwie „Czemo danem”. Poza gospodarzem i mną było obecnych kilku studentów wyższych zakładów naukowych oraz starszy od nas wszystkich człowiek o bardzo charakterystycznej powierzchności. Przywitał się ze mną, nie wymieniając swego nazwiska, co od razu wskazywało na to, że był działaczem partyjnym, zachowującym incognito ze względów konspiracyjnych. Ciemny szatyn o krótkiej brodzie i gęstych, przykrywających usta, wąsach, o szarych, łagodnych oczach, dobroliwie uśmiechających się z pod krzaczastych brwi, sprawiał ujmujące wrażenie.

Tylko ja go widziałem po raz pierwszy, resztę obecnych znałem już widocznie, a stosunek, z jakim go traktowali, świadczył o wielkim dlań szacunku.

Sprawozdanie z kongresu, utrzymane w tonie nieprzymuszanej pogadanki, przeplatanej pytaniami zebranych towarzyszy, nie przyniosło mnie osobiście prawie nic nowego, poza tem, o czym już wiedziałem z „Kölnische Zeitung”. Sprawozdawca bowiem prawie nie dotknął zakulisowych perypetyj rezolucji, o których dowiedziałem się z czasem, już zagranicą, ale widać było, że przejęcia rezolucji w tej formie, w jakiej została uchwalona, nie uważał za zwycięstwo delegacji polskiej.

W jego sprawozdaniu i, zwłaszcza, w odpowiedziach, dawanych na zapytania obecnych, zastanowił mnie sposób, w jaki ich traktował. Pomimo naturalności stosunku do zebranych, jako do towarzyszy partyjnych, pomimo serdecznej atmosfery, panującej na zebraniu, odczuwało się pewien dystans, leżący między nim a zebranymi, wynikający ze stosunku przywódcy do podkomendnych, którzy z głęboką przekonywanością uznali jego wyższość nad sobą, skąd jawna wola podporządkowania się jego przewadze, którejby zapewne nie nadużywał, ale którą umiałby wyzyskać w potrzebie.

Po skończonym zebraniu rozeszli-

my się wszyscy z wyjątkiem sprawozdawcy londyńskiego, który widocznie miał pozostać na noc u Demidowicza. Ten ostatni, wyszedłszy razem ze mną i odprowadzając mnie do domu, udzielił mi paru informacji o swym tajemniczym gościu. Dowiedziałem się więc, że nosi pseudonim „Wiktor”, że jest „nielegalnym” i że jako taki, pędzi „straszne życie”, nie posiadając ani własnego domu, ani stałego nazwiska, ustawicznie wytaśmiony na niebezpieczeństwo „wsypy” ze wszystkimi jej tragicznymi konsekwencjami. Przyjeżdżał od czasu do czasu do Petersburga, przywoząc „Robotnika” i wszelką „bibułę”, utrzymywał stały stosunek z petersburską organizacją P. P. S. i odbierał od niej przeznaczone na cele partyjne pieniądze. Cieszył się bezwzględnie zaufaniem i uważany był za autorytet.

Dopiero w dwa lata później, już podczas pobytu w Londynie, na stanowisku redaktora „Przedświtu”, do wiedziałem się w wielkiej tajemnicy, że owym „Wiktozem” był Józef Piłsudski.



# Zmierzch kapitalizmu, czy nowa jego faza?

W dniu 20 grudnia r. 1838, a więc niespełna przed stu laty — Izba Handlowa w Manchesterze przyjęła historyczną uchwałę, proklamującą, iż „niezbawne prawo każdego człowieka do wymiany produktów jego pracy na produkty innych” — należy do „wiecznotrwałych zasad”. W myśl tego zażądano od parlamentu „rozciągnięcia na rolnictwo i przemysł w jaknajszerszym zakresie zbawiających i pokojowych zasad wolnego handlu”, zniesienia cel, w szczególności — cła od zbóż wwożonych do Anglii.

Walka młodego kapitalizmu angielskiego przeciw polityce ochrony celnej, przeciw domagającym się utrzymania cel zbożowych obszarom była grą o wielką stawkę, o rynek światowy. W r. 1846 cła zostają uchylone. Ludność w tym okresie wchodzi w epokę wielkiej wymiany międzynarodowej, tworzenia się jednej gospodarki światowej. — Doświadczenia, że przez 50 lat (1830—80) obroty handlowe Europy i Stanów Zjednoczonych wzrosły o 800 proc.

Zawarcie słynnego traktatu Anglii z Napoleonem III, w r. 1860, utrwalającego zasady wolnego handlu — jest punktem kulminacyjnym tych zasad w obrocie międzynarodowym.

Jednocześnie bowiem płynie inny nurt — sprzeczny w praktyce z zasadami wolnego handlu. Inne kraje u przemysłowiające się w obronie przed wszechpotężnym handlem brytyjskim, stopniowo przechodzą do systemu cel ochronnych. Nikt wtedy nie zaprzecza w świecie burżuazyjnym słusznosci zasad wolnohandlowych — mówi się o konieczności rozwinięcia sił produkcji poszczególnych krajów,

przyczem w miarę tego rozwoju przechodzić się będzie do wolnego handlu.

W gospodarce światowej narastają konflikty. Już nie tylko rolnictwo europejskie uginą się pod obuchem zamorskiej konkurencji — przemysł poszczególnych krajów Europy, skierowany na zdobycie rynków światowych sam czuje się zagrożony na własnych rynkach, obcą konkurencją. Podział świata na kraje przemysłowe i rolniczo-surowcowe jest stopniowo niwelowany przez uprzemysławianie się krajów zaoceanicznych. Zaczyna się ewolucja, którą wojna światowa przyspieszyła — wzmożona walka gospodarcza, rosnące mury celne, a wreszcie przychodzi wielki kryzys, a z nim załamanie się obrotu międzynarodowego.

Pozornie zwolennicy „wolnego handlu” nie składają broni. Jednak zapasy te wyglądają raczej tragicomicznie, niż poważnie: bankierzy zjeżdżają się i żądają, by ministrowie wprowadzili ład do handlu światowego, bo to jest sprawa polityki międzynarodowej. Wysilki t. zw. „bloku złotego”, zmierzające do wprowadzenia stopniowej wolności obrotów na ograniczonym terenie krajów o stałej walucie, wyglądają smutnie: wszyscy chcą sprzedawać, mało jest kupujących.

\*\*

Nie brak na tle tego stanu rzeczy pisarzy, którzy twierdzą, iż weszliśmy w nowy etap rozwoju gospodarczego. Ma to być nie kryzys kapitalizmu (ten rzekomo „minął”, gdy w r. 1931 sprzeczność między zapasami nagromadzonymi a zapotrzebowaniem zaczęła zanikać), ale stopniowe przejście od gospodarki międzynarodowej do zamkniętej gospodarki poszczególnych państw. „Stara gospodarka międzynarodowa — brzmi ta opinia — z jej wzajemnym zalebianiem się życia gospodarczego poszczególnych krajów, z jej powiązaniem w skali światowej — zniknęła lub zanika. Niemcy zamykają swój rynek, Italia chce utrwalić swą gospodarkę na tej zasadzie. To samo daje się zauważyć w Stanach Zjednoczonych”.

Za twierdzeniem tem przemawiają poważne fakty: czytelnicy nasi znają już fakt kureczenia się obrotu międzynarodowego, który spadł z 68 miliardów 606 milionów złotych dolarów na 23,375 milj., znają również choćby

fakt, że i w naszej gospodarce rynek wewnętrzny zyskuje przewagę coraz większą nad wywozem. Czy to jednak znaczy, że istotnie — w ramach kapitalizmu przechodzimy do gospodarki, opartej o rozwój rynku wewnętrznego?

Chwileczka zastanowienia dowodzi, że tak nie jest: polityka celna jest ściśle związana z polityką karteli i zrzeszeń kapitalistycznych. Chodzi tu nie tyle o planowy rozwój tego rynku, związany z podniesieniem zdolności spożywczej mas ludowych, ile o gwarancję wysokich zysków.

Pozatem należy zwrócić uwagę na ścisły związek polityki „autarkii”, samowystarczalności „zamkniętych drzwi” z militarystką: Italia, Niemcy, Japonia gromadzą surowce „do zbierania się gospodarczo” i nie chodzi im o zwiększenie zamożności mas ludności, lecz o cele militarystyczne.

I wreszcie, czyż w istocie rozstrzygnięcie problemów gospodarczych na szczeblu polityki „drzwi zamkniętych”, zlikwidowania wszelkich związków współpracy międzynarodowej? Wszak nawet Stany Zjednoczone dowozić muszą pewne surowce, posiadając z drugiej strony nadmiar pszenicy czy wytworów przemysłowych.

Jest jednak odrobina prawdy w tem twierdzeniu. Odrodzenie wyjść musi z rynku wewnętrznego. Ale to może nastąpić jedynie przez złamanie dyktatury zorganizowanego w kartele kapitału. A z drugiej strony planowe wykorzystanie sił produkcyjnych poszczególnych krajów pozwala odbudować wymianę międzynarodową — na nowych, zdrowszych podstawach, to znaczy nie na podstawach walki gospodarczej między poszczególnymi krajami, lecz na podstawie współpracy.

Jak dawniej, tak i obecnie, polityka Socjalizmu nie była i nie jest ani polityką wolnego handlu, ani polityką protekcjonizmu. Jest polityką zmierzającą od uporządkowania produkcji i zbytu poszczególnych państw — do nowej gospodarki międzynarodowej — współpracy socjalistycznych krajów.

Nie ustosunkowanie się do nowej jakiejś fazy kapitalizmu, lecz problem przewyższenia kapitalizmu stał przed klasą robotniczą.

LUDWIK WINTEROK.

## To, co prosperuje

Omawialiśmy swego czasu uchwałę parlamentu szwedzkiego w sprawie wprowadzenia kontroli nad przemysłem wojennym. W dyskusji nad tą sprawą zwracano uwagę specjalną na fakt zaangażowania się niemieckiego przemysłu zbrojeniowego w przemyśle szwedzkim. Zakłady Bofors, fabrykujące broń są terenem wpływów Kruppa, (60 tys. akcji), fabryka aeroplanów w Limham należy do Junkersa.

Na swoim gruncie, w Niemczech — panowie ci pamiętaj bezapelacyjnie. „Walka z bezrobociem”, jaką prowadzi Rząd Hitlera — jest jednocześnie akcją rozbudowy przemysłu wojennego. Całe fabryki, całe centra przemysłowe przeniesiono w głąb kraju, zdaleka od granicy. Wszystko zaś za pieniądze „na walkę z bezrobociem”. W przemyśle wojennym pracuje półtora miliona robotników. Produkcja stali była w r. 1934 wyższa o 107 proc. niż w r. 1932, cementu — o 114 proc., samochodów — o 24 proc.

Wszystko to wymagało pieniędzy, pieniędzy i jeszcze raz pieniędzy. Przecież Krupp „nie pracuje za darmo”. To też p. dr. Schacht nie mógł się natrudzić, by przez obniżki płac realnych, wzrost podatków, pokrzywienie wierzycieli zagranicznych, zajęcie oszczędności prywatnych, niejasne operacje wekslowe i t. p. zapewnić na to wszystko odpowiednie środki.

### CO DALEJ?

Mimo tego „rozkwiwu” — kierownicy gospodarki „Trzeciej Rzeszy” pełnią są trosk. Wewnętrzny rynek przy niskich

zarobkach i ciężącym wciąż znającym bezrobociu (oficjalnie — 3 miliony, ale statystyka ta pomija liczne grupy bezrobotnych) nie może być oparciem dla dalszej działalności przemysłu. Zbrojenia prowadzone w szybkim tempie nie mogą wciąż dostarczać takiej samej podstawy do działalności przemysłu, gdyż kiedyś wreszcie Niemcy się „dozbroją”. A co wówczas? Półtora miliona robotników z przemysłu zbrojeniowego wraca w szeregi bezrobotnych. A głód nie posłucha się nawet Hitlera.

Dlatego p. Schacht już dziś wypowiada się za forsowaniem eksportu przez ogólny dumping, przez nałożenie podatku na cały zbyty krajowy. Oponuje przeciw temu komisarz cen, Goerdeler, nazywając ten środek trucizną, której małe ilości nie pomagają, a duże — zabijają.

A jeśli nie eksport — to co? Chyba to, na co pracuje przemysł wojenny — wojna.

### NIEŻLE IDZIE!

Nikt pono nie uwierzył zaprzeczeniu, jakoby firma Schneider (Francja) dostarczała Niemcom 400 tanków. Wiadomo za to, iż przemysł wojenny jest tym, co zarabia i to dobrze. Pół miliona dolarów w złocie wyniósł w 10 lat światowy handel bronią.

Sumkę tę zainkasowały P. T. firmy Krupp, Schneider, Skoda, Pardon! Napewno więcej, ale tyle tylko dowiedziały się Liga Narodów. A co dopiero dał handel okrętami wojennymi, aeroplanami i t. p.

## Przegląd prasy

### WYBORY SAMORZĄDOWE WE FRANCJI.

„Nasz Przegląd” omawia wyniki wyborów municypalnych we Francji.

Czytamy w tym dzienniku: „Jeżeli więc depesza „Pata” komunikuje nam, że wybory nie przyniosły naogół większych zmian w układzie sił partyjnych, to już to samo jest plusem dla lewicy, gdyż prawica zamierzała wysadzić ją z siódmą, nie cofając się przed najniebezpieczniejszą demagogią. Następnie pozwala to rzec dowi Flandina na spokojną pracę, gdyż widzi on, że w nastrojach społeczeństwa nie zaszła zmiana na niekorzyść Rządu parlamentarnego — demokratycznego zabarwionego lewicowo. Nie dość na tem. Dalsze szczegóły do wódz, że nastąpił pewien zwrot na lewo i to nawet na korzyść stronnictw kolektywistycznych”.

### NIC NIE GROZI POLSCE..

W „Izwiestjach” Karol Radek poświęca obszernie wspomnienie Marszałkowi Piłsudskiemu, poczem kończy swe wywody jak następuje:

„Pakt o nieagresji nie jest dla ZSSR. wyłącznie dokumentem dyplomatycznym, lecz wyrazem głębokiego pragnienia, być z Polską w pokoju. Naszą sprawą nad mogiłą Cielieckiego, którego jedyną namiętnością była myśl o niepodległości i wielkości Polski, tak jak On to rozumiał, jest wyciągnięcie ręki do narodu polskiego i powiedzenie mu: Nie nie grozi Polsce ze strony Związku Sowieckiego. Przyjaźń Polski i ZSSR może się stać kamieniem węgielnym pokoju w Europie”.

K. J. J.

## Rzeczy ciekawe z całego świata

### LOWCOM WIELORYBÓW GROZI BEZROBOCIE.

Wieloryby, które jeszcze w XIV wieku zamieszkiwały wody północno-wschodniej części Atlantyku, dostarczając rybakom baskijskim i gascyńskim cennego już wówczas tranu i fiszbinu, wycofały się z biegiem wieków bardziej na północ, wypierane rabunkową gospodarką człowieka. Dziś jedynym terenem połowu tych olbrzymów morskich są północne wody Atlantyku i morza Lodowatego.

Mimo postępów w technice połowu wypraw na wieloryby stawały się coraz to kosztowniejsze zarówno ze względu na oddalone tereny połowu, jak i na minimalne jego wyniki. Kiedy poszczególne rządy celem ochrony wielorybów zagrożonych zupełnym wypięciem wprowadzały zaczęły coraz to dłuższe okresy ochronne, dochodzące wypraw na dalekie morza północne stawały się coraz bardziej problematyczne. Kryzys gospodarczy wreszcie, zmniejszając z jednej strony zapotrzebowanie na tłuszcz i tran wielorybi, zmuszając z drugiej przemysł do szukania tańszego surowca produktów tłuszczowych, zabił prawie zupełnie ożywną kiedyś dziedzinę rybactwa morskiego, niepozabawioną swóistego piękna i uroku. (ATE.).

### PRZESTĘPCA TLUMACZEM POWIEŚCI KRYMINALNEJ.

Jedno z wydawnictw francuskich nabyło prawo tłumaczenia głośnej angielskiej powieści kryminalnej, pisanej stylem apasów londyńskich. Przetłumaczenie tej powieści na język francuski natrafiło na nieprzewidywane trudności, żaden z tłumaczy i tłumaczy francuskich nie znalazł gwarzy środowiska przestępców na tyle, by móc dać wierne tłumaczenie oryginału. Wydawnictwo postanowiło wobec tego zwrócić się za pomocą ogłoszenia w prasie do przestępców o przetłumaczenie powieści. Jako zasadniczy warunek postawiono, aby kandydat obok gruntownej znajomości gwary przestępców angielskich

i francuskich miał za sobą kilka lat pobytu w angielskich i francuskich zakładach karnych. Z pośród tysiąca „gołęzi” wybrał no ofertę pewnego prawnika, który wskutek niepowodzeń życiowych stołczył się na dno życia. Tłumaczenie jego było tak świetne, a pisane stylem nawskroś literackim, że wydawnictwo zaangażowało go na stałe do tłumaczenia kryminalnych powieści angielskich i amerykańskich. (ATE.)

### JEDNOSTKA SIŁY MAGNETYCZNEJ.

Instytut meteorologiczny pod Leningradem przystąpił do budowy specjalnego pawilonu, który ma być wykonany całkowicie z materiałów niemagnetycznych. W pawilonie tym ustawione będą niezwykle precyzyjne aparaty, umożliwiające przeprowadzenie doświadczeń celem ustalenia jednostki siły magnetycznej. Jednostka ta służyłaby dla pomiarów siły zjawisk magnetycznych. Projektem sowieckiego instytutu meteorologicznego zainteresowały się międzynarodowe koła naukowe. Projekt ten rozważanym będzie na najbliższym posiedzeniu międzynarodowego komitetu miar i wag, który odbędzie się w jesieni b. r. w Paryżu. (ATE.).

### PRZYCZYNY STARZENIA SIĘ.

W Leningradzie odbyła się pierwsza konferencja naukowa poświęcona przyczynom starzenia się człowieka. Członek akademii rosyjskiej, profesor Łazarzew ogłosił wyniki swych badań, dotyczących wrażliwości wzroku i systemu nerwowego w rozmaitych okresach wieku z uwzględnieniem porę roku. Inny uczony sowiecki, prof. Anizkow dokładnie przeanalizował zagnieżdzenie zmiany arterij, zatracającą swą elastyczność w miarę starzenia się człowieka. Według prof. Aniczkowa arterioskleroza nie jest skutkiem starzenia się, lecz jest zjawiskiem o charakterze patologicznym. Arterio- i skleroza nie jest objawem starości, a raczej odwrotnie — jedną z jej przyczyn. (ATE.).

## Metoda w szaleństwie

Wiedeńskie czasopismo giełdowe pisze:

„Gdy jeszcze chodziliśmy do szkoły, opowiadano nam w godzinach geografii, iż w niektórych krajach istnieje nadprodukcja niektórych artykułów, które wskutek tego są nader tanie. Naprz. mleko i masło w Szwajcarii, ser w Holandji.

### Wśród czasopism

Majowy zeszyt „SKAMANDRA” (Nr. 58, tom dziewiąty) odznacza się dużą różnorodnością treści, dobieranej bez przykładania miary jakimś programów, teorii czy — przedziwnie! — charakter ogólny, na co wskazywał i numer poprzedni, jest wyraźnie eklektyczny; widoczna jest dbałość o formalny i merytoryczny poziom drukowanych utworów; kwestja ich przynależności ideologicznej (o czem tylko w niektórych wypadkach mogłaby być mowa) stoi na dalszym planie i żadnej roli właściwie nie odgrywa.

Wśród poezji — doskonale są przekłady Tuwima z Aleksandra Puszkina (właszcza „Wieczór zimowy”, przełożony z zachowaniem metryki i melodii oryginału). Z innych należy wymienić: Łobodowskiego (mocny i dynamiczny dyalog p. t. „Widziadła mówią”), Balińskiego, Szemplińskiego, Jasnorzowskiego.

Bruno Schulz daje fragment swej interesującej prozy p. t. „Księga”. Prof. Wład. Kozicki pisze o zmienności i względności sądów estetycznych; Marian Promiński — o powieści i noweli reportażowej. Artykuł Łwa Gomolińskiego o rosyjskiej literaturze emigracyjnej zawiera sporo ciekawych szczegółów, nastawienie ma jednak wybitnie tendencyjne, dla autora bowiem rewolucja rosyjska wciąż jest jeszcze — obiektywne — „katastrofą”.

Poza tem znajdujemy w numerze alt i komedji Stomskiego p. t. „Murzyn warszawski” — oraz serje dowcipnie symbolicznych „portretów pisarzy polskich” pomysłu Lewitt-Hima. Rysunki w tekście Feliksa Topolskiego, okładka Antoniego Wojwóda.

B. D.

Nieprawda, wszystko to jest nieprawda. Trzeba wszystkiego uczyć się odnowa, gdyż według niedawno ogłoszonej statystyki Ligę Narodów, dzieje się wręcz przeciwnie. Nigdzie na świecie masło nie jest tak drogie, jak w Szwajcarii. Również wołowina jest w tym kraju najdroższą, pomimo obfitości wołów. W Holandji ser trzy razy droższy, aniżeli w Anglii, która sera wcale nie produkuje. Cukier jest nieosiągalny tam, gdzie produkcja cukru jest w pełnym rozkwicie. Jeśli to szaleństwo, to jest metoda w tem szaleństwie — kończy „Die Boerse”.

Pismo to nie wymienia wprawdzie, który to kraj, w którym pomimo wielkiej produkcji, cukier jest dla szerokiej warstw ludności artykułem nieosiągalnym, ale łatwo jest domyślić się.

A jako pismo sfer giełdowych, oczywiście nie napisze, że te anomalje zachodzą tylko w ustroju kapitalistycznym, gdzie produkcja odbywa się nie w celu zaspokojenia potrzeb konsumentów, lecz gwałtownie zyskowi.

### Niezwykły wypadek

Przykry wypadek wydarzył się dentystce Ubezpieczalni Społecznej w Równem. Zgłosił się do niej mianowicie siłnie zdemerowany pacjent, który poprosił o wyrwanie mu zęba. W chwili, gdy dentystka włożyła do ust pacjenta dwa palce, ten zemdlał, wpadając się zębami w palce dentystki. Przerażona lekarka nie mogła w żaden sposób oswobodzić swych palców, a w dodatku na jej krzyki nikt ze służby się nie zjawiał.

Gdy na koniec pacjent odzyskał przytomność, palce dentystki były już zupełnie zniszczone i musiano zastosować natychmiast zastrzyk przeciw zakażeniu. Pacjentowi zaś musiano wyrwać ząb pod narkozą.



# Od Belwederu do Katedry

## Eksportacja zwłok marsz. J. Piłsudskiego

W środę do godzin popołudniowych nie wiadomo było, o której godzinie odgędzie się eksportacja zwłok Marsz. Piłsudskiego z pałacu Belwiderskiego do katedry św. Jana.

Jak zapewniano, przyczyną niemożności ustalenia godziny była sprawa trumny, a mianowicie, iż pierwszy stop srebra dokonany przez Mennicę Państwową nie nadawał się jako materiał i należało wykonać drugi stop.

Pomimo niepewności co do godziny o 4 popoł. na całej trasie, prowadzącej od Belwederu do fary, zaczęły zbierać się tłumy.

Na Nowym świecie i Krakowskim Przedmieściu kończono pośpiesznie dekoracje wystaw sklepowych, okien i balkonów. Wszystkie latarnie oświetlono kirem. Niektóre okna i balkony są nader gustownie udekorowane. W wielu oknach oraz na licznych balkonach jarzą się świece.

O godz. 5 popołudniu przeciągała ulicami w stronę Belwederu liczna delegacja ze sztandarami spowitemi w kirem. Chwilami na jezdni tworzy się zator z taksówek, tramwajów i autobusów.

Przed wieczorem wzdłuż całej drogi stoją już zwarte szeregi tłumów. Jest już pewne, że eksportacja zacznie się o godz. 8 wieczorem.

I rzeczywiście z wybieciem godz. 8-jej odbywają się dzwony we wszystkich kościołach stolicy. Tłumy milkną, nastaje uroczysta cisza.

O godz. 8 m. 50 ukazują się na placu Trzech Krzyży czoło konduktu. Wrażenie sprawia wśród głębokiej ciszy miarowy marsz piechoty przy głuchym werblu ostonionych krenk bębnow.

### WYPROWADZENIE Z BELWEDERU

Przed wyniesieniem trumny ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego dookoła dworu w Belwederze zgromadzili się uczestnicy żałobnego konduktu, przewodzicielką oficerowie, Rząd i parlament, duchowieństwo, a także liczne delegacje i poczty sztandarowe.

W komnacie żałobnej, obitej kirem, kończą ostatnie przygotowania, gdy przybyli najwyżsi dostojnicy państwowi, którzy złożyli raz jeszcze kondolencje wdowie i sierotom.

Kardynał Karkowski odprawił krótkie nabożeństwo, poczem wśród śpiewów duchowieństwa wyniesiono trumnę ze zwłokami Marszałka.

Niesli generałowie: Główny Inspektor

Armii Rydz - Śmigły oraz Sosnkowski, Fabrycy i Rouppert.

Na trumnie okrytej sztandarem Rzeczypospolitej spoczywa stara legionowa maciejówka, i historyczna szabla skrzyżowana z marszałkowską buławą.

Za trumną pan Prezydent Rzeczypospolitej prowadzi owdowiałą p. Piłsudską.

Rozlegają się dźwięki fanfary — trumna w świetle pochodni płynie ponad głowami obecnych.

Przy ponurym, żałobnym łoskocie bębnow rusza orszak pogrzebowy.

### PRZEZ ULICE MIASTA

Chodniki ulic, którymi kroczy orszak, pełne są tłumów, który w miarę przybliżania się orszaku zwiera się w szeregi — jeden za drugim.

Przyćmione światła okrytych kirem latarni zostawiają ulice w półmroku.

Już słychać turkot armat i warkot werbla — przebiegają zdalek krwawe odbłaski pochodni. Zbliża się czoło pochodu.

Prowadzi go, jak to było zapowiedziane, generał Bończa - Uzdowski.

Za nim na swych śnieżno - białych koniach, szóstkami w rzędzie nadjeżdża orkiestra 1 pułku Szwoleżerów imienia Marszałka Piłsudskiego. Potem nadjeżdża dowódca pułku, pułk. Trzaska - Durski, poprzedzając sztandar pułkowy. Wreszcie szwadrony szwoleżerów, których lince zdobne są krepą.

Za szwoleżerami — artylerja. Jadą z głuchym turkotem swych dział baterje 1 d. a. k., który równie, jak 1 pułk szwoleżerów wywodzi się z formacji legionowych.

Za artylerją — przestrzeń, niemal 200 metrowa. Potem niosą, żałobne zwieszony sztandar 21, 20 i 35 pułków piechoty i nadchodzi w rynsztunku bojowym, w szturmowych hełmach batalion piechoty.

Za piechotą — po nowej przerwie — poczty sztandarowe i wśród nich poczet legionowy, złożony z żołnierza piechoty, niosącego sztandar, ułana w charakterystycznym czuku formacji Beliny - Prażmowski i artylerzysty.

Następnie podoficerowie niosą jeden ogromny wieniec — od Prezydenta i dru-

gi wieniec od Rządu.

Nadchodzą oficerowie, niosący na 13 poduszkach order polski i obce.

Potem — długi szereg duchowieństwa i zakonnic.

Rozpoczyna się szpaler wojska, wreszcie — w krwawej poświacie pochodni — poprzedzona przez oficera na karym koniu — laweta, zaprzężona w sześć koni.

Za trumną postępuje najbliższa rodzina, P. Prezydent, Rząd, generałicja, oficerowie, przedstawiciele Sejmu i Senatu.

Ruchomy szpaler oficerski kroczy po obu stronach konduktu. Przy trumnie pełnią straż honorową generałowie i oficerowie sztabowi z obnażonymi szablami.

Przed katedrą ustawia się batalion piechoty i poczty sztandarowe, słychać warkot bębnow, wśród płonących pochodni widać, jak generałicja podejmuje trumnę i wkłada na barki ministrów. Rozlega się pobudka, trumnę wniesiono do katedry, ustawiono na katafalku, zaciągnięto warty generałów. Duchowieństwo odprawia egzekwie.

## Dalsze uroczystości żałobne w Warszawie i Krakowie

### SZCZEGÓŁY DZISIEJSZYCH UROCZYSTOŚCI POGRZEBOWYCH

Po uroczystym nabożeństwie w dniu 17 maja około godz. 11.30 trumna z Marszałkiem wyniesiona zostanie z katedry i ustawiona na lawecie. Na czele konduktu żałobnego kroczyć będą oddziały wojskowe pod dowództwem gen. Orlicz-Dreszera. Wezmą udział wszystkie sztandary pułkowe.

Za krzyżem postępować będzie duchowieństwo. Kondukt poprowadzi początkowo kardynał Karkowski a następnie biskup połowy Gawłina.

Na lawecie, zaprzęgniętej w 6 koni, wśród ruchomego szpalery oficerów wiezioną będzie trumna, za którą postępować będzie najbliższa rodzina Marszałka.

Prezydent Rzeczypospolitej ze swoim otoczeniem, delegaci szefów państw obcych, prezes rady ministrów, marszałkowie Senatu i Sejmu, generalny inspektor sił zbrojnych, ministrowie, generałicja, dyplomaci, delegacje państw obcych, duchowieństwo innych wyznań przedstawiciele świata naukowego i literackiego, samorządów i publiczności.

### OBRZĘD POGRZEBOWY W KRAKOWIE

W sobotę dn. 18 bm. po godz. 7-jej rano na Dworzec Krakowski zajdzie pociąg żałobny. Trumna ze zwłokami Marszałka Piłsudskiego zostanie przeniesiona na lawetę armatnią. Na dworcu obecny będzie P. Prezydent, Rząd, szefowie państw obcych, dyplomaci, generałicja itp. Przed dworcem będą oczekiwać przedstawiciele duchowieństwa, Sejm i Senat, rada miejska, korpus oficerski, wojsko i poczty sztandarowe.

Dalszą część pochodu tworzyć będą związki legionistów, Polacy z zagranicy, organizacje.

Pochód podaży ulicami: Basztowa, przez pl. Szczepański dookoła Rynku Głównego, ul. Wiślaną i Straszewskiego do Wawelu. Po prawej stronie ul. Basztowej i Dunajewskiego znajdować się będzie miejsce dla niezorganizowanej publiczności, po lewej stronie aż do pl. Szczepańskiego — dla ludności zorganizowanej.

Cały Rynek poza kordonem wojskowym oddany zostaje do dyspozycji publiczności.

U stóp Wawelu trumnę wezmą na ramiona generałowie i przeniosą ją do katedry na specjalnie przygotowany katafalk. Po ukończeniu nabożeństwa żałobnego, pochód defiluje przed trumną Marszałka Piłsudskiego, umieszczoną w katedrze. O godz. 18-jej Wawel zostanie zamknięty, a o godz. 19 odbędzie się

wprowadzenie zwłok Marszałka Piłsudskiego do podziemi Wawelu. W tym momencie odczytanie zostanie nad Wisłą 101 strzałów armatnich, odezwą się dzwony z Kościołów Krakowskich z dzwonem Zygmuntem. Dzwonom krakowskim wtórować będą dzwony wszystkich kościołów z całej Rzeczypospolitej.

Liczne pociągi dodatkowe na uroczystości pogrzebowe będą miały przewidziany postój w Krakowie od 8 — 10 min., poczem zostaną przewiezione do stacji postoju skład. Przy powrotnym odjeździe z Krakowa pociągi te będą zatrzymywane na torach peronowych tylko 12 — 15 min.

Na przyjazd do Krakowa wpłynęły zgłoszenia 10.000 Polaków z zagranicy, 20.000 ze Śląska, 1.000 z Łodzi, 1.000 z Poznania i t. d.

Ogółem zgłoszenia w południe dnia 15 maja z dalszych stron Polski i zagranicy wynosiły ponad 50.000 osób. Przewidywany jest udział co najmniej 200.000 przyjezdnych.

Zarząd miejski w związku z uroczystościami pogrzebowymi zarządził, by otwarte były przez noc z piątku na sobotę i z soboty na niedzielę wszystkie restauracje, kawiarnie, cukiernie i lokale z artykułami spożywczymi przez całą noc. Równocześnie zostały wydane zarządzenia w sprawie cen artykułów spożywczych, jak i cen w hotelach i pensjonatach.

### POŻAR SKLEPÓW

W rzeczywistości przy ul. Bóżniczej 19 i Starożytności 29 wybuchł pożar, który z przerażającą szybkością objął cały dach i zniszczył parę sklepów ze starzyzną. Wewana straż pożarna ogień ugasiła. Szkodę oceniają na 16 — 18.000 zł.

### ZEBRANIE O. K. R.

W piątek 17 b. m. o godz. 7-jej wiecz. odbędzie się w lokalu part. przy ul. Rutowskiego 23. 10 posiedzenie członków Okręgowego Komitetu Robotniczego. Na posiedzeniu będą omawiane ważne sprawy organizacyjne. Obecność członków obowiązkowa.

### DAJEMY WSZYSTKIM

możność korzystania z fani!

I szybkie reperacje obuwi

CENNIK

Męskie zel. . . . . zł. 2.25

Obcasy . . . . . „ 1.10

Zelówki damskie. . . „ 1.50

Obcasy franc. damskie. . . „ 0.50

Zelówki szyte o . . . „ 0.30 drożej

Zelowanie na poczekaniu za dopł. 10 %

Bezpłatny odbiór i dostawa obuwi do domów

Zakłady Mechaniczne i Reparaty Obuwia

„RAPID”

Krak. Przedm. 27. Tel. 5.15.46

## Wiadomości

### Sportowe

#### Piłka nozna

MECZE PIŁKARSKIE W WARSZAWIE ODWOŁANO DO DNIA 24 BM. WŁACZNIE. Zarząd Warszawskiego Okr. Zw. Piłki Nożnej wydał zarządzenie odwołujące wszelkie mecze piłkarskie do dnia 24 bm. włącznie.

JEDNAK WISŁA JEDZIE NA TURNIJ DO BELGIJ. Jak donoszą z Krakowa, wyjazd drużyny piłkarskiej Wisły do Belgii na wielki turniej międzynarodowy 7 — 10 czerwca w Brukseli dochodzi ostatecznie do skutku. Wisła grać będzie pierwszego dnia z klubem Chemnitz SV, a następnie w razie zwycięstwa ze zwycięzcą meczu Fejonreod — Lierche. W drugim półfinale grają Ajay, Sochaux, Daring Club i Kickers.

FC NURNBERG MA PRZYBYĆ NA TRZY MECZE DO POLSKI. Drużyna piłkarska FC Nürnberg przybyć ma do Polski na trzy mecze w dniach 5, 8, i 9 czerwca, przyczem grać będzie prawdopodobnie na Śląsku, w Krakowie i Łodzi.

MECZ PIŁKARSKI KRAKÓW — BERLIN odbędzie się 9 czerwca w Krakowie.

16 CZERWCA w Warszawie odbędzie się mecz między Ligą Węgierską a Ligą Polską. Węgrzy grają następnie 18 bm. w Katowicach.

OSTRE ZARZĄDZENIA POZNAŃSKICH WŁĄDZ PIŁKARSKICH. Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej, postanowił wystąpić jak najostreż przeciwko wszelkim objawom niesubordynacji oraz brutalności na boiskach. Przed rozpoczęciem każdego meczu sędziowie odcałują graczom następujące zarządzenia władz piłkarskich:

1) gracz powinien pamiętać o tym, że zawody piłkarskie są grą szlachetną a nie brutalną kopanią.

2) Wszelkie wybryki brutalne, jak kopanie przeciwnika bez piłki, polowanie na jego kości, wyziska pod adresem graczy i sędziego, jak również okazywanie niezadowolonia, czy to słowem, czy ruchami, karane będą jak najsurowiej. Gracz usunięty z boiska zostaje automatycznie zawieszony.

3) Sędzia jest najwyższą instancją na boisku i zarządzenia jego muszą być natychmiast wykonane. Krtykować zarządzenia sędziego nie wolno. W wyjątkowych wypadkach kapitanowie drużyn mają prawo w grzecznej formie prosić sędziego o wyjaśnienie.

4) Kapitan drużyny może prosić sędziego po meczu o zapisanie swego oświadczenia do sprawozdania sędziego, wysyłanego do władz piłkarskich.

5) Obie drużyny są obowiązane czuwać nad bezpieczeństwem sędziego, zarówno podczas meczu, jak i po zawodach.

Równocześnie Zarząd Poznańskiego Okręgowego Związku Piłki Nożnej wydał zarządzenia porządkowe, obowiązujące na terenie okręgu poznańskiego.

a) Drużyny wchodzi na boisko w komplecie i pewnym szuku.

b) Z chwilą gwizdka sędziego kapitanowie drużyn podchodzą natychmiast do sędziego, wręczając mu odpowiednie dokumenty.

c) Po ukończeniu zawodów drużyny zbierają się na środku boiska i po wysłuchaniu wyniku, podanego przez sędziego, schodzą z boiska. Goście idą pierwsi. Porządkowi (co najmniej 6 osób) winni zapobiec, by publiczność w tym czasie nie wkraczała na boisko.

#### Tenis

WYJAZD TENISISTÓW DO PARYŻA ODWOŁANY. Projektowany przez Polski Zw. Lawn Tenisowy wyjazd Jędrzejowskiej, Hebdy i Witmana na rozpoczynające się 20 bm. w Paryżu tenisowe mistrzostwa Francji został przez PZLT ostatecznie odwołany.

TENISISTY AFRYKAŃSCY wyjechali wczoraj do Paryża, skąd powrócą na 7 — 9 czerwca do Warszawy na mecz o puchar Davisa z Polską.

WYJAZD JĘDRZEJOWSKIEJ na tenisowe mistrzostwa Belgii 4 — 10 czerwca najprawdopodobniej dojdzie do skutku.

AUSTRALJA ZWYCIĘŻA NOWĄ ZELANDJĘ 3:2. W Eastbourne zakończyły się zawody tenisowe o puchar Davisa w strefie europejskiej pomiędzy Australią a Nową Zelandią. Ostatniego dnia odbyła się tylko jedna walka pomiędzy Crawfordem a Stedmanem. Nowozelandczyk zupełnie niespodziewanie okazał się równorzędnym przeciwnikiem i przegrał dopiero po niesłychanie zaciekłej, wyrównanej, kilkugodzinnej walce. Pierwszego seta wygrał Crawford 14:12, w drugim secie wynik był jeszcze bardziej niezwykły 17:15 dla australijczyka. Trzeci set został przerwany przy stanie 4:3 dla Crawforda spowodu ulewnej deszczu. Wobec wyjazdu australijczyków do Paryża na międzynarodowe mistrzostwa tenisowe Francji, zawody nie zostaną już dokończone. Nowozelandzcy zatem zdobyli dwa punkty i ostateczny wynik meczu brzmi 3:2 dla Australji.

PIYWANIE

ZAMKNIĘCIE PIYWAŁNI WARSZAWSKIEJ UBEZPIECZALNI SPOŁECZNEJ. Ubezpieczalnia Społeczna w Warszawie komunikuje, że w związku z przeprowadzeniem gruntownego oczyszczania urządzeń basenu — pływalni, mieszczącej się w gmachu Ubezpieczalni przy ul. Wolskiej Nr. 52, korzystanie z basenu zostanie wstrzymane od dnia 15 maja r. b.

O ponownym uruchomieniu pływalni nastąpi oddzielne zawiadomienie.

#### Wioslarstwo

WYŚCIG PARYSKICH OSEMEK. Na wzór słynnego wyścigu akademickich wiosłarskich ósemek angielskich Oxford — Cambridge, posiada i Francja podobny wyścig.

W ub. niedzielę odbył się właśnie w Sekwanie w Suresnes pod Paryżem porażkowy zrzutu wyścig ósemek klubów Rowing Club Paris a Marne Club. Na trasie długości 6400 mtr. zwyciężyła ósemka Marne Club w czasie 18:21 sek.

## Laval na ćwiczeniach lotnictwa sowieckiego

PARYŻ. Z Moskwy donoszą, że minister Laval był dnia 15 maja obecny na jednym z lotnisk podmorskich na wielkich ćwiczeniach lotniczych. Dzienniki podkreślają, że Laval jest pierwszym zagranicznym gościem, który wziął udział w tego rodzaju ćwiczeniach wojskowych i że żaden dyplomata lub attaché wojskowy nie był dotychczas do puszczony na odległość bliższą niż trzy kilometry od lotniska. Ćwiczenia miały przebieg wzorowy. Minister Laval złożył swe gratulacje dowódcy, podkreślając dyscyplinę i sprawność wojskową lotników sowieckich. Dowódca moskiewskie

go wojskowego okręgu lotniczego podkreślił w swem przemówieniu znaczenie przemysłu wojennego.

Brykieta gazowo - toksyczna  
**„BRYTOX”**  
 wg. przepisów Państw Zakł. Higieny  
**TEPI PLUSKWI** i inne robactwo  
 Mieszkania dezynfekuje własna kolumna  
 Sprzedaż we wszystkich składach i modylarniach  
 Tel. 9-00-19

## Komunikat o naradach moskiewskich

Komunikat oficjalny wydany w Moskwie o naradach Laval ze Stalinem, Molotowem i Litwinowem zawiera przede wszystkim wyrazy zadowolenia spowodu zawarcia paktu sowiecko - francuskiego i stwierdza, że układ ten stwo-

rzył między obu państwami sytuację PRZYJAZNEGO ZAUFANIA.

Oba rządy zamierzają nadal zmierzać do wspólnego celu: utrzymania pokoju i organizacji zbiorowego bezpieczeństwa. Stalin — głosi komunikat — rozumie i aprobuje politykę OBRONY MIĘDZYPAŃSTWOWEJ, realizowaną przez Francję, by utrzymać jej siłę zbrojną na wysokości jej bezpieczeństwa. Z drugiej strony oba państwa zabiegają o współpracę rządów SOLIDARYZUJĄCYCH SIĘ Z POLITYKĄ POKOJOWĄ w dziele prawdy stosunków politycznych i przywrócenia zaufania. Pakt zawarty w Paryżu nie pomniejsza znaczenia Paktu Wschodniego, który opierałby się na obowiązkach nieagresji, konsultacji i nie pomagania napastnikowi.

## DZIAŁ LEKARSKI

**Dr. BRAMS** Weneryczne, skórne, płciowe przyjm. w swojej Lecznicy Nowy-Świat 46 m. 22. 8 r. — 8 w

## Robotnicy popierajcie swoje pismo codzienne



# „Brońcie się, bo my na to nic poradzić nie możemy“

## Na marginesie obecnych stosunków mieszkaniowych

(Kor. własna).

Sąd Okręgowy w Katowicach rozprawił sprawę charakterystyczną dla obecnych stosunków, a szczególnie dla panującej nędzy mieszkaniowej.

Przed sądem stanęła Julia Akczyńska z Mysłowic, oskarżona o poparzenie wrzącą wodą niejakiego Bałuckiego, który chciał rodzinie Akczyńskich, z polecenia właściciela domu, wyrzucić na bruk.

Rodzina Akczyńskich mieszkała w domu niejakiego Pokuty. Ponieważ Akczyński jest bezrobotny, nie mógł on zapłacić czynszu mieszkaniowego. Nie podobało się to Pokucie, który wbrew rozporządzeniom władz chciał się pozbyć Akczyńskich z zajmowanego przez nich mieszkania. Poprzednio już kazał wyrzucić z mieszkań dwóch innych lokatorów bezrobotnych. Wynajął on w tym celu ludzi, którzy za zapłatą brutalnie wyrzucili obie rodziny.

Rodzina Akczyńskich, obawiając się tego samego losu, zwróciła się do Magistratu i policji o pomoc. Tam oświad-

czono jej, że bez wyroku sądowego nie wolno nikogo eksmitować. W odpowiedzi na to stwierdziła rodzina Akczyńskich, że Pokuta wyrzucił już dwie rodziny bez wyroku sądowego na bruk. Wówczas padło następujące oświadczenie: „Brońcie się sami, bo my na to nic nie poradzimy“ (!).

W kilka dni później zabrał się syn Pokuty i niejaki Bałucki do wyrzucenia ro-

dziny Akczyńskich. Gdy Akczyński bronił się przeciwko temu, rzucili się o niego. W toku bójki żona Akczyńskiego wzięła garnek wrzącej wody i oblała Bałuckiego i Pokutę, którzy zostali dotkliwie poparzeni.

Sąd postanowił wezwać dalszych świadków celem stwierdzenia, czy Pokuta chciał rzeczywiście wyrzucić rodzinę bezrobotnego na bruk.

# Zwycięskie zakończenie strajku malarzy w Przemyślu

(Kor. własna).

Trwający od tygodnia strajk malarzy i lakierników został w sobotę, 11 maja, zakończony.

Robotnicy walczyli — mimo teroru i represji — niezwykle solidarnie o swoje prawa. Już w pierwszym dniu strajku kiedy posterunki strajkowe przechodziły koło warsztatu malarzkiego p. Jacaka, zastał warsztat obstawiony przez policję, która naszych towarzyszy are-

szowała. Równocześnie zjawiała się policja w lokalu Związku Zawodowego Malarzy, aresztując obecnych tam członków komitetu strajkowego. W dalszym ciągu strajku aresztowano 26 członków związku. Wszystkich aresztowanych po przesłuchaniu zwolniono.

Wreszcie w sobotę rozpoczęły się negocjacje pomiędzy związkiem a przedsiębiorcami. Rokowania doprowadziły do zawarcia umowy zbiorowej.

Robotnicy przeprowadzili wszystkie swoje postulaty. Uzyskali 25 proc. podwyżkę płac dla malarzy i lakierników, oraz 20 proc. dla pomocników.

Przedsiębiorcy uznali jako jedyne przedstawicielstwo malarzy i lakierników w Przemyślu, klasowy związek zawodowy. Zobowiązali się dostarczyć wszystkim pracownikom, wyjeżdżającym na prowincję mieszkania i wypłacić — oprócz regularnego zarobku — dodatkowo strawne.

Do robót będą przyjęci przedstawicielami robotnicy miejscowi. Do zawodu malarzkiego nie będą przyjmowani przez przeciąg 3 lat uczniowie — do praktyki. Wszyscy terminatorzy muszą być zapisani do cechu. Utrzymano 8-godzinny dzień pracy.

Umowa zbiorowa obowiązuje do 15 maja 1936 roku. Po konferencji odbyło się ogólne zgromadzenie robotników, które po wysłuchaniu sprawozdania zatwierdziło zawartą umowę.

Po zwycięskim strajku murarzy i piaskarzy, odnieśli obecnie zwycięstwo malarze, dzięki solidarności i uświadomieniu klasowemu.

# Wobec widma eksmisji — samobójstwo

(Kor. własna).

Coraz częściej powtarzające się eksmisje lokatorów, pomimo istniejącego moratorium, są przyczyną prawdziwych tragedii i częstych samobójstw.

Ostatnio na tem tem popłynęła samobójstwo we Lwowie 24-letnia pielęgniarka, Zofia Adamska, trując się kwasem solnym. Adamska straciła pracę i miała być eksmitowana z mieszkania przy

ul. Keisera 1.

Do burzliwych zajęć doszło przy eksmisji jednego z lokatorów w barakach miejskich przy ul. Pełtowej (również we Lwowie). Kiedy komornik zjechał z wozem pod mieszkanie zebrał się wielki tłum złożony z kilkuset osób i usiłował przeszkodzić komornikowi w wykonywaniu eksmisji.

# Do czego dochodzi ich tupet...

(Kor. własna).

Przy ul. Krowoderskiej nr. 22 w Krakowie mieści się skład węgla, którego właścicielem jest p. Stanisław Kirsten. W składzie tym był zajęty od blisko 4 lat robotnik P. Lipiarz, który równocześnie spełniał tam obowiązki dozorca. Lipiarz mieszkał w jednej izdebce w garażu i płacił początkowo 30 zł, a potem 25 zł. Z chwilą, kiedy właściciel przestał mu płacić za pracę, Lipiarz zaprzestał płacenia czynszu. Właściciel chciał się pozbyć Lipiarza i kazał mu opuścić mieszkanie, kiedy ten oświadczył, że nie może z braku środ-

ków wynająć innego mieszkania, wówczas p. Kirsten zagroził mu, że go usunie przemocą. Dał mu termin 3-dniowy, po którym zapowiedział wyrzucenie.

P. Kirsten widocznie uważa, że jemu wolno wyrzucać ludzi z mieszkania bez zezwolenia sądu. On jest władzą, jemu wszystko wolno.

No, tym razem — mamy nadzieję — p. Kirsten srodze się zawiedzie. Jeśli dopuści się samowolnego eksmitowania lokatora, będzie miał do czynienia z prokuraturą.

właśnie reakcją kwasem azotowym na magnan. Skutkiem nadmiernego podgrzania nastąpił nagły wybuch mieszaniny. Ropryśnięty dokoła kwas azotowy oparzył na twarzy i szyi otaczających stół laboratoryjny studentów: Alinę Dąbrowską, rodem z Chelmna Lub., Władysława Leszczyńskiego, Stanisława Krajewskiego, rodem z wojew. warszawskiego i Joachima Grzemskiego rodem z Pomorza.

Wszystkich opatrzono na miejscu. BRAŁ DO KIESZENI FUNDUSZE SPOŁECZNE.

W roku 1932 rozszedł się po Knurowie (G. Śląsk) pogłoski o defraudacjach w „Spółdzielni oszczędnościowo — pożyczkowej” w Knurowie. Kasjerem tego „banku” był niejaki Jan Żyłka, maszynista. W toku swego 3-letniego urzędowania „przegospodarzył” kasjer 8000 zł. Po wykryciu nadużyć przeprowadzono rewizję i skierowano sprawę do sądu. Sąd, po przesłuchaniu świadków i rzeczoznawcy bankowego, zasądził Żyłkę na 1 1/2 roku więzienia.

Z SIEKIERĄ I WIDŁAMI NA SEKWESTRATORA.

Do Afanazego Marczuka, gospodarza w Mokwinie (pow. Kostopol) przybył sekwestrator Włodzimierz Rempler.

Na żądanie zapłaty Marczuk oświadczył, że nie ma pieniędzy i prosił o krótką zwłokę. Wówczas sekwestrator przystał do zajmowania dobytku gospodarza. Wzburzyło to tak dalece Marczuka, że pochwylił stojącą opodal siekierę i zamierzył się na urzędnika. Rempler ratował się ucieczką.

W tym samym czasie bawił w Mokwinie sekwestrator z Kostopola, Lichodziejewski. Jego i dwóch włóścian dobrał sobie Rempler do pomocy i wrócił do zagrody Marczuka, aby dokończyć swych czynności urzędowych. Na progu

oczekiwał ich jednak Marczuk z widłami w ręku. Zagroził, że zabije każdego, kto odważy się zbliżyć.

Oszalełego z rozpaczy gospodarza ubezwładniono, poczem sekwestratorzy przeprowadzili egzekucję.

STRASZNE SKUTKI WYRAFINOWANYCH FIGLÓW.

W Gostkowie pod Toruniem zdarzył się nieszczęśliwy wypadek. Uległ mu: 12-letni Alojzy Pniewski i 4-l. Eugeniusz Połoni. Chłopcy w czasie zabawy napelnili butelkę niegaszonym wapnem, nalałi do niej wody, a następnie ją zakorkowali.

W pewnej chwili, niespodziewanie dla chłopców, nastąpił wybuch. Wapno oparzyło tak nieszczęśliwie twarz Polonia, że chłopcu grozi utrata wzroku na jedno oko. Pniewski odniósł tylko lekkie poparzenie twarzy.

Polonia odwieziono karetką pogotowia do szpitala miejskiego w Toruniu.

# Spoliczkowanie komendanta O.D.R.

Przed Sądem okręgowym w Katowicach odbyła się ciekawa rozprawa komendanta ODR-u (Ochotnicze Drużyny Robotnicze) w Mysłowicach, Adolfa Kasprzyka, przeciwko jego zastępcy Pawłowi Gwizdowskiemu i drużynowym braciom Czarobocznikom z Szopienic.

Pomiedzy komendantem ODR-u, a jego adiutantami istniały już od dłuższego czasu „różnice zdań”, które doprowadziły do ciężkiej bójki. Komendant Kasprzyk został nie tylko spoliczkowany, ale również obity do tego stopnia, że przez 10 dni znajdował się pod opieką lekarską. Kasprzyk zaskarżył swych adiutantów do sądu o uraz ciele-

ny. Przed sądem twierdzili oni jednak, że komendant rzucił się pierwszy na nich, a oni działali tylko w samoobronie.

Sąd po godzinnej rozprawie odstąpił od sądenia oskarżonych z tem, że oskarżyciel winien wystąpić na drogę skargi cywilnej. Rozprawa była jeszcze jednym dowodem więcej, że tak przez „samą” zachwalone ODR-y wcale nie pielęgnują ducha koleżeństwa, lecz są terenem zawiści i intryg. I na takie „instytucje” wyrzuca się rocznie setki tysięcy zł. Komu i poci to jest potrzebne?

# Pełna tabela loterii

9-ty dzień ciągnięcia IV-ej klasy Loterii Państw.

## I II ciągnięcie

### Główne wygrane

20.000 zł. 72878  
10.000 zł. 3715 45145 52164 90780  
Po 5.000 zł. 35764 45699 60043 124950  
Po 2.000 zł. 17636 26486 54487 68870 72718 74213 99429 124969  
172178 178965 188714 188769  
Po 1.000 zł. 580 3297 3801 3677 8986 18271 21700 22248 24293 31772 38293 38528 39902 54890 58755 61294 65489 67687 68780 69747 74530 76446 81772 85847 87990 90689 101445 102694 115542 119 120 119595 124927 180242 185455 147764 148400 150564 159753 166934 167789 169338 178975 180966 180850 180595 188055

## Wygrane po 200 zł.

43 159 65 208 21 378 646 739 63 821  
915 1020 362 64 81 494 609 12 859  
2219 83 260 87 24 57 82 481 508  
37 600 738 931 3019 47 353 71 422 516  
50 68 641 707 35 880 4146 227 342 65  
541 74 77 610 37 97 905 67 5125  
287 97 328 47 58 77 424 80 81 594 776  
6015 114 57 210 345 430 49 561 686  
724 848 7098 121 462 545 700 27 37  
88 988 8412 574 630 82 714 44 78 967  
9038 40 79 135 94 316 28 410 603 47  
56 741 86 10172 74 386 463 70 543 82  
683 86 708 823 86 11069 125 38 74 276  
372 96 850 729 51 12231 63 331 433  
84 90 593 628 68 13070 204 11 70 621  
74 756 909 25 51 14024 43 55 86 206  
41 70 326 84 441 93 99 535 46 602 19  
916 28 987 15005 88 121 237 58 76  
411 89 901 16000 181 219 55 85 332  
73 443 57 88 613 704 6 893 17022 102  
274 664 912 74 18057 60 91 180 260  
87 456 505 634 816 54 62 911 19002  
42 205 361 456 516 837 78,  
20153 333 642 873 901 21030 116  
552 88 673 22122 321 67 414 45 23075  
594 654 721 48 802 42 93 921 23075  
113 340 786 824 31 958 87 24095 517  
30 66 772 833 940 67 25041 157 540  
90 652 72 26053 233 377 492 502 642  
777 97 811 54 27142 206 43 422 511  
24 995 965 28237 38 58 370 658 763  
873 29228 396 455 57 650 846 910  
30022 108 89 200 86 316 25 34 502 67

66 82062 67 343 71 496 538 613 42 85  
875 80 84 929 83162 275 351 558 8-  
90 750 52 818 19 23 82 84021 22 44  
115 31 267 516 673 76 730 860 953 65  
85177 254 60 306 73 84 671 99 795  
914 86087 324 67 507 845 60 96 916  
87036 81 195 218 23 307 34 94 557 66  
749 895 967 88039 75 93 134 94 99 222  
479 895 931 99 89030 355 73 442 541  
90061 71 106 227 45 303 492 761 67  
907 45 53 91232 82 303 79 425 620 89  
894 96 947 95 92093 130 215 42 316  
74 417 33 51 52 512 794 890 93015 47  
135 85 278 329 433 525 702 852 79  
904 94055 335 474 745 80 91 839 65  
99 95031 108 64 274 554 605 14 79  
757 937 94 63 96087 121 52 357 38  
439 57 79 594 699 772 79 871 937087  
165 204 37 56 353 616 85 711 19 20  
829 68 88 93 96123 278 459 73 568  
662 726 823 912 60 99059 142 253 75  
328 470 563,  
100142 253 459 65 536 69 73 636 62  
762 809 994 101017 170 80 209 41 319  
435 71 94 558 646 728 40 930 49 99  
102433 527 769 833 938 46 103044 335  
500 60 629 724 838 922 104021 199 254  
59 312 432 80 513 66 665 150233 98  
313 40 61 402 96 512 46 77 753 822 26  
45 946 106065 87 94 257 364 762 69 922  
56 107000 219 432 764 108107 391 408 9  
51 595 96 609 84 764 90 915 38 90  
109009 350 455 752 73 79 8202,  
110240 408 19 54 66 78 509 42 84  
754 801 110110 54 218 343 68 439 47  
72 652 62 64 720 897 731 112049 55 82  
122 276 304 7 52 422 516 624 13123  
222 67 87 342 94 416 526 706 820 32  
941 114012 71 153 381 99 404 380 601  
17 910 115071 121 265 517 657 722 883  
939 56 95 116119 60 65 213 48 88 623  
755 944 117144 60 74 299 358 67 412  
33 630 82 704 910 32 48 118041 241  
49 316 89 401 26 803 84 905 119012 325  
421 49 56 731 825 32 932,  
120005 32 83 278 81 481 574 94 630  
40 67 742 8224 121125 50 406 595 744  
901 909 36 122078 97 229 51 69 318 404  
19 38 44 57 85 518 64 674 859 123453  
225 40 329 437 6184 124006 47 241 54  
302 65 95 556 90 718 803 30 947 125000  
104 24 77 449 95 528 91 631 58 749  
555 126057 71 182 378 82 92 407 26  
555 96 672 746 908 127031 686 801 71  
914 28 128001 20 230 413 73 586 668  
796 814 958 129027 68 99 171 205 421  
74 96 578 634 63 716 56 810 27,  
130126 217 302 23 49 401 9 26 45  
584 618 94 756 823 25 82 98 131115  
285 335 717 62 923 132181 576 907  
133014 139 92 222 317 424 36 50 69  
697 726 957 78 134025 29 134 425 635  
40 749 905 93 135228 377 825 916 38  
46 63 81 136089 90 175 203 95 355 410  
529 604 859 137049 258 84 396 416 85

613 62 82 94 702 13 820 981 138012  
44 287 93 300 417 32 671 943 139024  
46 54 245 48 78 327 676 775 840 939 80  
14009 131 201 337 473 798 141149 61  
236 38 59 75 479 83 569 84 615 727 811  
21 945 96 142001 36 47 56 85 144 991  
598 699 710 44 935 143218 442 97 720  
70 928 76 144422 44 597 629 857 912  
145145 339 441 699 737 837 930 49  
146012 92 98 152 66 309 80 422 614 713  
67 860 68 147068 253 387 480 593 611  
65 704 32 55 801 43 77 989 149000 59  
166 332 68 72 454 647 718 50 800 953  
149007 137 238 67 329 407 567 609 11  
33 85 709 933 150037 176 487 694 805  
601 93 907 151090 101 340 665 71 729  
30 898 902,  
152040 54 87 381 44 400 784 87  
831 90 153053 67 70 86 184 261 339  
99 492 691 92 763 818 18 913 154064  
67 103 05 261 362 96 488 550 85 668  
79 94 730 80 155035 155 260 58 344  
703 155055 14 601 49 60 789 54 915  
54 157055 123 34 465 88 648 737 810  
40 158019 49 158 200 658 709 806  
905 16 159055 156 209 27 62 819 625  
55 739 64 921 89 441 65  
160108 301 37 54 74 442 65 587  
659 756 95 911 85 161069 77 120 41  
910 211 14 448 565 96 671 745 846 77  
910 11 81 162027 289 439 60 543 44  
647 832 967 130600 100 760 98 846  
160203 99 168 228 329 82 494 536 709  
1200 165031 183 207 70 409 592 695  
765 888 932 50 67 168192 252 88 726  
70 96 862 77 167013 20 378 467 89  
559 168069 116 265 343 90 571 98 98  
652 78 88 714 898 916 22 53 169080  
606 832  
170015 142 76 333 420 54 78 85  
678 748 942 43 171879 402 2981 514  
769 906 172079 287 472 574 765 834  
173038 110 26 30 398 628 34 712 28  
65 174148 389 646 61 700 34 175249  
441 46 604 51 67 768 176070 129  
87 297 515 750 54 826 27 177027 108  
53 202 91 571 629 725 84 897 974 80  
178053 75 119 206 425 37 500 44 94  
641 720 869 179125 409 51 98 510  
607 48 56 798 869 95 989 47 72  
180020 54 195 311 29 516 614 15  
88 181094 98 528 99 794 810 182230  
310 63 67 484 528 77 85 979 189045  
108 228 235 42 90 574 873 901 14 27  
184115 61 207 322 407 84 744 844 65  
583  
III ciągnięcie  
Wygrane po 200 zł.  
4 173 224 591 657 818 1010 110 422  
33 58 85 87 549 608 2093 552 57 666  
36967 91 825 81 4385 400 536 638 725  
32 53 362 5287 512 800 918 6610 887  
7010 78 420 531 872 8277 80 560 674  
976 9387 642 705 70 848 920 10328  
568 86 615 43 812 44 910 11269 331  
556 66 69 714 58 88 12282 348 961  
18291 14138 208 19 83 358 881 15154  
325 426 541 775 878 918 16142 817  
51 528 744 995 17006 34 76 570 696  
835 18025 47 100 76 692 750 877 949  
54 19245 805 586 698  
20166 311 622 85 783 908 21108  
820 502 28 929 51 22240 334 474 85  
242 23069 126 96 24563 25029 140  
291 389 532 678 99 776 26016 51 143  
485 795 27164 90 231 810 36 667 772  
28101 361 451 56 63 69 958 29172  
913 815 30412 23 28 639 836 81222  
32159 457 587 753 33 421 46 83 856  
34063 620 860 35082 102 78 41 554  
738 932 94 36252 511 655 719 46  
280 81 37014 18 194 265 305 501 647  
38051 499 83287 76 488 714 40087  
125 638 859 41019 161 287 307 67  
81 42057 706 43280 344 461 720 800  
44297 887  
45081 303 710 826 32 943 46000  
36 175 83 435 704 818 902 47022  
101 265 331 419 628 765 847 48482  
533 688 731 980 49019 83 124 95  
406 18 93 540 661 808  
50044 283 626 817 51235 696 896  
923 36 52272 633 41 724 934 98  
93063 198 227 639 54378 498 912  
884 955 55139 226 693 709 56103  
264 70 363 965 57163 92 58441 658  
888 59479 615 904 17  
60052 76 332 415 577 653 706 82  
804 41 61176 336 430 66 89 847  
62053 112 276 77 555 796 841  
63072 175 352 453 664 722 96 883  
64101 545 69 87 65419 41 517 46  
66027 202 561 622 802 67075 241  
474 537 96 68090 14



# Warszawa w dniu pogrzebu

## RUCH TRAMWAJOWY W DNIU DZISIEJSZYM

W związku z pogrzebem Marszałka Piłsudskiego, normalny ruch tramwajowy w dniu dzisiejszym trwać będzie tylko do godz. 8-ej, poczem około 50 proc. wozów zostanie ściągniętych do zajezdni. Ażeby mieszkańcom Pragi, Powiśla i Czerniakowa ułatwić komunikację ze śródmieściem, zastosowany będzie ruch wahadłowy, a mianowicie: tramwaje linii „P” dojdą do rogu ul. Ludnej i Książęcej i z powrotem do Złazdu, linii „2” do rogu Czerniakowskiej i Ludnej, wreszcie linii „12” od Wierzbna na pl. Unii Lubelskiej i z powrotem. Podobnie kursować będą tramwaje na liniach łączących Pragę z Warszawą przez mosty Kierbedzia i ks. Poniatowskiego.

## SKLEPY DZIŚ ZAMKNIĘTE.

Wszystkie organizacje kupieckie zwróciły się do swych członków z apelem, by dziś w dniu pogrzebu Marszałka Piłsudskiego wszystkie sklepy były do g. 4 po poł. zamknięte. Sklepy na ulicach, przez które będzie przechodził kondukt żałobny, mają być odpowiednio udekorowane.

## JATKI OTWARTE DO 9-ej RANO.

Kupcy mięsni, aby umożliwić pracownikom wzięcie udziału w pogrzebie Marszałka Piłsudskiego, postanowili zamknąć jatki o godz. 9 rano.

## SĄDY I NOTARJATY ZAMKNIĘTE.

Dowiedzieliśmy się, iż na znak żałoby wszystkie sądy i notariaty będą dziś i jutro zamknięte. Wszystkie sprawy, których terminy zostały wyznaczone na te dni, ulegną odroczeniu. Strony będą zawiadomione o nowych terminach spraw.

## KOMISARJAT RZĄDU I STAROSTWA GRODZKIE

Biura Komisarjatu Rządu będą dziś nieczynne. W starostwach grodzkich pozostawione będą jedynie dyżury, celem załatwienia spraw, niecierpiących zwłoki.

## POCZTA NIE URZĘDUJE.

Dziś na znak żałoby poczta nie będzie urzędowała. Jutro nie będą czynne urzędy pocztowe na terenie m. Krakowa.

## BIURA MAGISTRATU ZAMKNIĘTE.

Prezydent miasta wydał okólnik do wszystkich wydziałów i przedsiębiorstw, w którym zarządza, co następuje:

1) W dn. 17 należy zawiesić pracę we wszystkich wydziałach administracyjnych zarządu miejskiego.

2) w przedsiębiorstwach i instytucjach użyteczności publicznej zwolnić od pracy wszystkich pracowników, których obecność nie jest niezbędna dla zapewnienia ciągłości pracy.

3) przerwać wszelkie roboty o charakterze sezonowym, robotnikom zaś tego typu wypłacić za dzień żałoby całkowity dzienny zarobek.

## ODROCZENIE POBORU WOJSKOWEGO.

W ostatniej chwili dowiadujemy się, że ministerjum spraw wewnętrznych zdecydowało odroczyć dzisiejsze komi-

sje poborowe. Jeśli chodzi o Warszawę, ci wszyscy poborowi, którzy mieli stawić się w dniu dzisiejszym, zgłoszą się do komisji poborowej dn. 1 lipca. Dotyczy to zamieszkałych na terenie kom. 2 w dz. 9, w kom. 13 w dz. 1 i 2, w kom. 15 w dz. 6 i 7, w kom. 7 w dz. 15.

## ZAKAZ WYSZYŃKU.

Komisariat Rządu na m. st. Warszawę, wobec wzmoczonego napływu ludności do Warszawy, wydał zakaz sprzedawania i wyszynku trunków alkoholowych w dniu dzisiejszym od godz. 7 do 16-ej. Wykroczenia przeciw temu zakazowi będą karane.

## PATROLE SANITARNE.

Wzdłuż trasy konduktu pogrzebowego, oraz na lotnisku cywilnym rozmieszczone będą patrole sanitarne w łącznej ilości 30 patroli.

Miejsca postoju patroli oznaczone będą chorągiewkami z oznaką Polskiego Czerwonego Krzyża.

## PUNKT ZBORY DLA DZIECI ZAGINIONYCH.

Polski Czerwony Krzyż organizuje „Punkt zborny dla dzieci zaginionych”, który funkcjonować będzie bez przer-

wy, aż do zakończenia ceremonii pogrzebowych.

Adres punktu zbornego — ul. Trębicka 11, II piętro — Biura Zarządu Okręgu Warszawskiego P. C. K., telefon: Nr. 2.14-12 i 6.87-13.

## ULGI KOLEJOWE.

Wobec licznych zapytań, jakie ulgi kolejowe będą stosowane dla uczestników uroczystości pogrzebowych w Krakowie i Warszawie, ministerjum komunikacji wyjaśnia, że wskutek napływu niezliczonych ilości zgłoszeń, które ze względu na trudności rachowe nie mogły być w całej rozciągłości zaspokojone, zmuszone jest ograniczyć zastosowanie ulg jedynie do delegatów kilku dziesięciu większych organizacji społecznych przysposobienia wojskowego.

Opłaty za przejazd tych delegatów będą pobrane według tabeli opłat wojskowych, przy czym stacje wyjazdu wydają bilety ważne na przejazd tam i spowrotem. Ustalenie kosztów przejazdu powierzone dyrektorem okręgowym kolei państwowych. przejazdy ulgowe udzielane będą na zasadzie zaświadczeń danych organizacjom.

# Lot z Polski do Indji

Agencja PID dowiaduje się, iż w najbliższym czasie projektowane jest urządzenie lotu propagandowego z Polski do krajów Bliskiego Wschodu i Indji. Z Warszawy wystartuje samolot typu R.

W. D. 8, pilotowany przez mjr. Ziemińskiego do Rumunii, Bułgarii, Turcji, Persji, Palestyny, Egiptu i Indji angielskich. Lot urządzi LOPP dla zapropagowania samolotów polskiej konstrukcji.

# Dział bezpieczeństwa i higieny pracy

## na Międzynarodowych Targach Poznańskich

Na tegorocznych Międzynarodowych Targach Poznańskich zorganizowany został po raz pierwszy przez Instytut Spraw Społecznych specjalny dział, poświęcony bezpieczeństwu i higienie pracy.

W części propagandowej tego działu odpowiednie tablice i fotomontaże przedstawiały ogólne liczby wypadków i ich nasilenie w poszczególnych gałęziach produkcji oraz straty gospodarcze.

POLSKI ZWIĄZEK MYŚLI WOLNEJ. W sobotę dnia 18 b. m. o godz. 8-ej wiecz. w lokalu PZMW, Królewska 16, ob. dr. Kazimierz Strojczek wygłosi odczyt p. t. „Arjanie na ziemiach polskich”.

## Ogłoszenie upadłości w Barze „Myśliwskim”

Wydział Handlowy Sądu Okręgowego w Warszawie ogłosił upadłość sp. z ogr. odp. p. n. „Bar Myśliwski”. Jak wiadomo przedsiębiorstwo to było ostatnio terenem ostrego targu z pracownikami, który doprowadził nawet do okupacji lokalu i burzliwych zajść. (PID).

wypływające stąd dla życia gospodarczego kraju, straty wynoszące w ciągu roku około 250 milj. zł. Zmniejszenie tylko o 20 proc. wypadkowości w przemyśle pozwoliłoby wybudować w Polsce 10.000 izb mieszkalnych lub też 700 km. szos. Plastycznie przedstawiona analiza przyczyn wypadkowości wskazuje, że większości wypadków można uniknąć, gdyż spowodowane one są głównie przez braki techniczne i organizacyjne. Następnie część propagandowa przedstawiła akcje, jaką prowadzi się w Polsce i zagranicą w kierunku zmniejszenia wypadkowości. Ilustrując ją szeregiem plakatów i wydawnictw naukowych i propagandowych

## Kronika Organizacyjna

### PIĄTEK

Dnia 17 maja b. r. o godz. 7 wiecz. na wszystkich dzielnicach odbyła się zebrania dla członków i sympatyków. Zreferowana została „Sytuacja polityczna”.

Referować będą:

Wola, ul. Wolska 44 — ref. tow. Zaremba.

Jerolimowa, ul. Chłodna 30 — ref. tow. Drzewiecki.

Zoliborz, ul. Krasińskiego 16 — ref. tow. Mrozowski.

Mokotów, ul. Chocimska 23 — ref. tow. Szymanowski.

Annapol, N. Bródno, ul. Białolecka 51 — ref. tow. Potek.

Praga, ul. Brukowa 35. — ref. tow. Zdankowski.

Powisłe, ul. Czerwonego Krzyża 20 — ref. tow. Świątkowski.

Ochota, ul. Przemyska 18 — ref. tow. Baranowski.

Czerniaków, ul. Nowosielecka 1 — ref. tow. Werthajm.

Starówka, ul. Orla 5 — ref. tow. Cohn.

### SOBOTA

NADZWYCZAJNE POSIEDZENIE WYDZIAŁU KOBIECEGO odbędzie się dnia 18 b. m. w sobotę o godz. 6-ej wieczór w lokalu przy ul. Długiej 21. Sprawy bardzo ważne. Obecność wszystkich członkiń i delegatek dzielnic konieczna.

## T. U. R.

WARSZ. ORGAN. MŁODZ. TUR. W niedzielę dnia 19 b. m. o godz. 10 rano, ul. Waercka 7, odbędzie się zebranie wszystkich członków WOM TUR. Sprawy b. ważne. Zarządy Kół dopilnują, by wszyscy członkowie Kół przybyli na zebranie.

EGZEKUTYWA Warszawskiej Org. Mł. TUR. Posiedzenie odbędzie się w sobotę 18 b. m. o godz. 4-ej pp. na Wareckiej.

Z. NMS. Dziś w piątek dnia 17 maja odbędzie się o godz. 19.30 w lokalu własnym zebranie plenarne z referatem tow. Altera p. t. „Sytuacja belgijska”.

# Dziwne traktowanie robotników w rzeźni miejskiej stolicy

Niedawno jeden z naszych czytelników, robotnik rzeźniczy, poruszył sprawę przeciążania robotników pracą w rzeźni miejskiej, targowiskach zwierzęcych. W sprawie tej nie zaszła dotychczas, niestety, żadna zmiana; zmusza się nadal robotników do pracowania 10, 12 i więcej godzin dziennie.

A może inspektor pracy jednak przejdzie przez progi rzeźni?

Czytelnik nasz opowiada dalej, jak to Dyrekcja rzeźni sady sama robotników. Otóż przy wypłacie z dnia 30 kwiet-

nia potracono wszystkim 19-tu robotnikom sekcji skórzanej po 14 zł. 53 gr. za jakieś, kiedyś, komus zaginione skóry. To, czego nie ośmieliłby się zrobić prywatny przedsiębiorca, dopuszcza się Zarząd stolicy.

Zadnemu z tych robotników nie udowodniono winy, a wszystkich kolektywnie oskarża się i od razu się ich karze.

Czas najwyższy położyć kres takim stosunkom.

Robotnik rzeźniczy

# Tragiczna kronika stolicy

## ZATARG O DATEK ZA OTWARCIE BRAMY

Dozorca domu (Nowolipki 21) Józef Opasek wpuścił lokatora, Hersza Berka Kliksberga, który mu nic nie dał za otwarcie bramy. Dozorca nawymyślał lokatorowi od „pętałów”, na co Kliksberg zwrócił mu uwagę iż zawczasie o 10 minut zamknął bramę. Po chwili zjawił się syn K. Moszek, który ujął się za ojcem. Wynikła bójka, w czasie której lokatorzy rzucili się na dozorcę z pięściami, ten zaś bronił się kluczem. Zajście zlikwidował teś dozorca Tomasz Maciejewski. Kliksbergowie zameldowali o zajściu w III komisariacie.

## WYPADKI PRZY PRACY

Przy ul. Siedleckiej 63, w wytwórni maszyn precyzyjnych „Avia”, 46-letni Stanisław Stopiński, tokarz (Wojska 143), w czasie pracy zranił się nożem w prawą dłoń.

Przy ul. Wiśniowej, zajęty przy ko-

paniu fundamentów 35-letni Antoni Dąbrowski, robotnik, (Kopcowa 20), został uderzony, oskarżeniem przez nieostrożność, przez drugiego robotnika, doznając poranienia prawej ręki.

Poszwankowanych opatrzyło Pogotowie.

## 3 OFIARY RUCHU KOŁOWEGO

Samochód przejechał na rogu ul. Agrykola i 29 Listopada, ucznia, 16-letniego Eustachego Olejniczaka, (Czerniakowska 148). Doznał on złamania prawego obojczyka i wstrząśnienia mózgu.

Pod motocykl na rogu ul. Senatorskiej i pl. Teatralnego, dostał się 41-letni Jan Kochanowski, (Puławska 53), posterunkowy XVI komis. Doznał on poranienia czoła, potłuczenia twarzy i lewej dłoni.

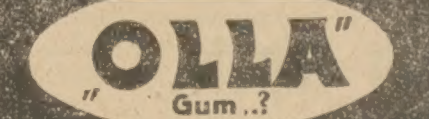
Pod wóz na rogu ul. Ogrodowej i Żelaznej wpadł 6-letni Zygmunt Worach, (Ogrodowa 45). Chłopiec doznał potłuczenia prawej stopy.

Wszystkich opatrzyło Pogotowie.

## NIEOSTROŻNOŚĆ Z BRONIA

15-letni Stanisław Adamski, uczeń (Dzielna 44), został postrzelony strumem z floweru przez jednego ze swych kolegów — w podwórzu domu Prosta 1, Rannego w głowę chłopca, po opatrunku w ambulatorium Pogotowia, przewieziono do szpitala św. Ducha.

Czem w budziecie jest kontrola Tem dla zdrowia bywa „OLLA”



# Co słyhać w stolicy?

## POGORSZENIE SIĘ WARUNKÓW ŻEGLUGI NA WISLE Z POWODU SILNEGO SPADKU WÓD.

Służba synoptyczna notuje ciągły spadek poziomu wód na Wiśle. Pod Warszawą Wisła opadła w ciągu ostatniej doby do 120 cm. W górnym biegu rzeki w wielu miejscach stan wód osiąga już 85 cm, tak że pokazały się liczne mielizny. Spadek poziomu wód wpływa na pogorszenie się warunków żeglugi, co szczególnie dotyczy załadunku statków towarowych, kursujących do Puław i Kazimierza nad Wisłą.

## ROBOTY INWESTYCYJNE WODOCIĄGOWO-KANALIZACYJNE.

Na robotach inwestycyjnych wodociągowo-kanalizacyjnych zatrudnionych jest obecnie 1.717 robotników. W ciągu ostatnich dwóch miesięcy stan zatrudnienia przy tych robotach wzrósł o 1.200 pracowników, a to na skutek podjęcia robót kanalizacyjnych na większą skalę, w szczególności przy budowie kolektora i burzowców oraz robót wodociągowych przy budowie przewodów przez most Poniatowski.

KOSZTY WYŻYWIENIA RODZINY PRACOWNICZEJ. W okresie od 6 do 11 b. m. koszty żywienia rodziny pracowniczego, złożonej z 4 osób, wzrosły w stosunku do poprzedniego tygodnia, o 0,97 proc. i wynosiły przeciętnie dzień nie 2 zł. 37 gr.

## O DRUGI TOR TRAMWAJOWY NA MARYMONTCIE.

Dotychczas na odcinku między pl. Wilsona i ul. Potocką woz tramwajowy kursują tylko po jednym torze, co wytwarza ogromne niedogodności, albowiem tramwaje muszą wycofkiwać na mijankach czas dłuższy na wozu z przeciwnego kierunku, co znacznie przedłuża podróż. Zarząd Tow. Przyjaciół Marymontu w r. z. otrzymał zapewnienie dyrektora tramwajów miejskich, że w tegorocznym programie robót przewidziana będzie budowa drugiego toru, albowiem tylko to mogłoby pozwolić na asprawnienie komunikacji tramwajowej. Tymczasem pierwsza połowa maja minęła, a robót dotąd nie podjęto.

PLAGA KURZU NA ŻOLIBORZU. Na Żoliborzu są jeszcze niezabudowane duże tereny, które nie są obsiane ani trawą, ani polewanymi. Z tego powodu przynajmniejszym wietrze tumany kurzu pokrywają wszystkie okoliczne ulice i w ten sposób cały prawie Żoliborz tonie dosłownie w kurzu. Utrudnia to, a niejednokrotnie uniemożliwia otwieranie okien w tym okresie, kiedy to jest naj-

bardziej potrzebne, mianowicie latem. Władze powinny podjąć walkę z tą plagą.

SPADEK LICZBY TAKSÓWEK W WARSZAWIE. 1 b. m. czynnych było w Warszawie 1.843 dorożek samochodowych (w r. z. w tym samym czasie 2.074). 1 b. m. zarejestrowanych było 820 dorożek konnych (gdy w r. z. 899, 1.043 wozów konnych (w r. z. 1.518), 670 wózków ręcznych (895) i 7.503 rowerów (6.368).

ROZTARGNIENI WARSZAWIACY. W drugiej połowie kwietnia w tramwajach miejskich znaleziono ogółem 267 przedmiotów, które są do odebrania w dyrekcji tramwajów przy ul. Miłnarskiej. W autobusach znaleziono w tym samym czasie 44 przedmioty.

## Rada Zawodowa

W poniedziałek, dn. 20 maja, o godz. 18.30, w sali Związku Pracowników Inst. Użytk. Publ. przy ul. Wareckiej 7, H. piętro odbędzie się

KONFERENCJA ZARZĄDÓW ZWIĄZKÓW ZAWODOWYCH zrzeszonych w Radzie Zawodowej m. st. Warszawy

Na porządku dziennym sprawy pierwszorzędnej znaczenia. Obecność całych Zarządów niezbędna.

## STAN POGODY wg PIM

Dziś pogoda o zachmurzeniu zmiennym, z przelotnymi opadami. Chłodno. Umiarkowane, chwilami porywiste wiatry z kierunków zachodnich.

## Z WCZORAJSZEJ GIEŁDY

Belgia 89.90, Holandia 260.00, Londyn 25.98, Nowy Jork (kabel) 5.31%, Paryż 34.99%, Praga 22.15, Szwajcaria 171.78, Sztokholm 133.95, Włochy 43.85.

3 proc. poź. budowlana 40.50; 7 proc. poź. stabilizacyjna 60.50; 4 proc. poź. inwestycyjna 104.75; 4 proc. państw. poź. premijowa dolarowa 51.00;

## OGŁOSZENIA DROBNE

A.A.A.A.) TAPCZANY higieniczne, automatyczne patentowane 3722, złotych 50 oraz nowoczesne kozetki, otomany. Warunki dogodnie. Wytwórnia Twarda 5. 945

SENATORSKA 8 w bramie „DEO” Ubranka, sukienki, paletka, mundurki.

# Pamiętajcie o bojkocie pieczywa z piekarni. M. Epstejna Grójecka 69

# Jak „Dobroczyńne” Towarzystwo postępuje z pracownikami

Komunikują nam o następujących faktach:

W sanatorium przeciwgruźliczym towarzystwa „Brijus” w Otwocku trwa zatarg i od dnia 15 b. m. wybuchł częściowy strajk (t. j. chorzy są obsługiwani, natomiast nie wykonywa się prac czysto gospodarczych).

Od grudnia 1934 r. zastosowane zostały redukcje plac w ten sposób, że samotnym nie daje się wikt i mieszkania, a tylko płaci 2.50 — 3 zł. dziennie za pracę przy gruźliczo chorych, a więc niebezpieczną dla życia.

Należy zaznaczyć, że towarzystwo zastosowało wspomnianą redukcję w związku ze zmuszeniem go do uznania 8-god. dnia pracy, zamiast 14—16 godzin, jak poprzednio.

Pozatem przez zamianę płacy z miesięcznej na dniówkową — pracownicy płatni są tylko za przepracowane dni, wolnego dnia niema i robotnik niepewny jest jutra.

Od stycznia trwają rokowania o przywrócenie poprzednich warunków płacy,

z zachowaniem, jednak ośmiogodzinnego dnia pracy. Wobec negatywnego stanowiska Zarządu tow. „Brijus”, które na dobitkę wymówiło pracę pracownikom, pracownicy stanęli do akcji strajkowej. Zarząd uciekł się do represji m. in. tego rodzaju, iż pracownicy zostali zatrzymani w pawilonach po 16 godzin. Dwie robotnice zostały w obecności intendenta Wilnera wyprowadzone przymocą i jedną z nich pobito. Pan ten wyraźnie prowokował spokojnie zachowujących się pracowników, w czym niestety sekundowały mu niektóre siostry.

Postępowanie tego rodzaju jest więcej niż niewłaściwe, zwłaszcza jeśli chodzi o towarzystwo filantropijne. Pracownicy z całą gotowością stanęli — pomimo strajku do obsługi chorych, ale p. Wilner woli uciec się do łamistrąjków. Również na konferencji w Inspektoracie Pracy zarząd stanowisko nieugięte, zmuszając tem samem do dalszej akcji strajkowej.

Wstyd, panowie z Zarządu towarzystwa „Bijus”!